Po konfiskacie nakład 2-gi

10 gr. # ABC 10 gr.

„OJCZYZNA JEST TO WIELKI ZBIOROWY OBOWIĄZEK. A TEN SKŁADA SIĘ Z RZECZY DWÓCH: Z OBOWIĄZUJĄCEGO OJCZYZNĘ DLA CZŁOWIEKA, I Z OBOWIĄZUJĄCEGO CZŁOWIEKA DLA OJCZYZNY".

(Norwid: „Memorjał o Młodej Emigracji).

NOWINY CODZIENNE

Nr. [150] Warszawa, sobota 22 maja 1937 r. Rok XI

Inż. Doboszyński na procesie krakowskim

zeznawać będzie jako świadek

KRAKÓW. 21. 5. (telefonem od wł. korespondenta). W trzecim dniu rozprawy przeciwko 49-ciu oskarżonym o udział w zajściach myślenickich, jako pierwszy zeznawał student prawa, Marian Wąchała. Zeznaje on głosem pewnym, mówi dobitnie i wyraźnie. Opowiada, że podczas dwugodzinnej rozmowy z inż. Doboszyńskim w jego dworze w Chorowicach, Doboszyński nie wspomniał ani słowem o zamierzonym marszu na Myślenice. Omawiali natomiast objazd powiatu myślenickiego, w czasie którego miało być wygłoszonych szereg referatów, m. in. oskarżony Wąchała miał mówić na temat frontu ludowego.

Na zapytanie przewodniczącego czy Doboszyński mówił, że ludzie z drużyny przekroczyli swoje uprawnienia i że za to czeka ich odpowiedzialność, Wąchała odpowiada, że znając dobrze Doboszyńskiego, jako człowieka szlachetnego i kochającego lud nie przypuszcza, aby mógł to powiedzieć.

Oskarżony opowiada o swojej rodzinie. Ojciec jego jest robotnikiem i należy do socjalistycznych związków zawodowych. Sam Wąchała niejednokrotnie pomagał ojcu w pracy, zarabiał na życie lekcjami i pracował w fabryce.

Adw. Kuśnierz: — Jakie refleksje powstały u pana po wypadkach krakowskich, w których zginęło 11-tu robotników - Polaków?

STARCIE Z PROKURATOREM

W czasie składania zeznań przez dalszego oskarżonego Stanisława Pałk, doszło do incydentu pomiędzy przewodniczącym a prokuratorem. Oskarżyciel zapytał się, czy Doboszyński pod grozą rewolweru zmuszał uczestników wyprawy do marszu. Pałka zaprzeczył, a wówczas prokurator oświadczył, że tak właśnie oskarżony zeznawał u sędziego śledczego. Wywiązała się polemika, do której wtrącił się przewodniczący wyjaśniając, że rację ma Pałka, a prokurator jest w błędzie.

Jakub Kolasa zeznaje, że Doboszyński po przybyciu do Myślenic oświadczył, iż pierwszym zadaniem wyprawy jest zdemolowanie sklepów żydowskich. Wydał też rozkaz zabraniający jakiegokolwiek rabunku.

Jan Lelek zaprzecza, aby zabrał ze sklepu marynarkę i lakierki.

Prokurator: — Dlaczego te przedmioty u was znaleziono?

— Marynarke dostałem w lesie do potrzymania od jakiegoś człowieka, a lakierki są moją własnością.

— Czy słyszał pan, że Doboszyński po utarczce w Porębie z policją nie był z was zadowolony i mówił, że można było zrobić kasę —

— Nie słyszałem tego.

Dalsi oskarżeni: Piotr Sroka i Stanisław Syrek odwołują swoje zeznania, w których obciążali współtowarzyszy. Przyznają się do obecności na zbiórce w lesie, a Syrek oświadczył, że wychodząc z Myślenic był pewny, że odział maszeruje dalej na Kraków.

Syrek, 40-letni wieśniak spod Krakowa wdaje się w ciekawą polemikę z prokuratorem i wygłasza przy tej okazji dłuższe przemówienie.

— Chłop ma interes — mówi — nie tylko w tym, aby handel po miastach był polski, ale aby istniało polskie rzemiosło i wszystkie inne.

— Co pana skłoniło do przystąpienia do narodowców?

— Nie interes, ale byłem tego ducha, aby podnieść i zjednoczyć wszystkich Polaków do kupy i abyśmy mielii wreszcie swoje prawo.

Prokurator: — To nie mamy swoich praw? Co to są swoje prawa?

— Swoje prawa to ustawy. Ustawy są dobre tylko wykonanie jest złe, żeby wykonanie było tak dobre, jak są ustawy, toby w Polsce było dobrze.

UWZGLĘDNIENIE WNIOSKÓW OBRONY

Przesłuchano jeszcze dwóch oskarżonych: jana Radochę i Tomasza Romka. Radocha uważa, że największym wrogiem Polski są żydzi i „ogoniarze".

— Co to są ogoniarze?

— Żydowskie lokale.

Zamykając posiedzenie przewodniczący ogłosił decyzję, na mocy której dopuścił wszystkich świadków wskazanych przez obronę w tej liczbie inż. Doboszyńskiego, uznając, że mają oni stwierdzić istotne dla sprawy okoliczności.

Następny oskarżony Andrzej Galata, drobny handlarz, opowiada szczegóły swej rozmowy z Doboszyńskim. Jeśli chodzi o sam pobyt w Porębie, to Galata mówi, że po przyjściu z Myślenic grupy Doboszyńskiego przyłączył się do niej, później jednak zasnął w lesie i dopiero obudził się w czasie starcia. Galata chciał się później odłączyć od pochodu. Nie zrobił jednak tego, gdyż uważał, że jego obowiązkiem jest zostać.

WNIOSEK OBRONY

Adw. Pozowski złożył sądowi wniosek o wypuszczenie na wolność 16-tu z pośród oskarżonych, którzy odpowiadają z więzienia i którzy złożyli już swoje zeznania, motywując to tym, że ludzie ci mają tylko jedną Ojczyznę i nie mają gdzie uciekać. Wszyscy oni przesiedzieli już 11 miesięcy w więzieniu.

Wniosek ten nie został rozpatrzony przez sąd i decyzja zapadnie dopiero później.

NA SALI SĄDOWEJ

Rozprawie o marsz na Myślenice przysłuchuje się siostra inż. Doboszyńskiego, p. Małkiewiczowa. Wczoraj prokurator wydał zezwolenie, aby oskarżeni, którzy siędząc na rozprawie tracą zwykły spacer więzienny, mogli odbywać go w godzinach popołudniowych. Na stole sędziowskim wśród 16-tu tomów akt znajduje się oprawny album, zawierający fotografie wszystkich oskarżonych, w tej liczbie inż. Doboszyńskiego ubranego w jasny mundur. W albumie znajduje się ogółem 85 fotografij, gdyż pierwotnie tyle było oskarżonych o najazd na Myślenice, lecz w toku oskarżenia przeciwko wielu umorzono śledztwo.

Straszna katastrofa na szosie

1 osoba zabita

samochód spłonął doszczętnie

SZAMOTUŁY, 21. 5. W czwartek wieczorem na drodze Szamotuły—Kazimierz wydarzyła się katastrofa samochodowa. Przed wioską Kazimierz przez szosę przechodzi tor kolejowy linii Międzychód — Pniewy — Rokietnica.

W pewnej chwili na przejeżdżający przez szosę pociąg osobowy wjechał zdążający od Szamotuł do Poznania samochód przemysłowca p. Edmunda Czerniewicza z Poznania.

Skutki zderzenia były fatalne. 30-letni Grzegorz Czerniewicz, syn przemysłowca został zabity, a p. Edmund Konieczny, budowniczy z Krzyżownik, doznał tak ciężkich obrażeń, że walczy ze śmiercią. Szofer prowadzący samochód doznał również ciężkich obrażeń.

Z powodu eksplozji zbiornika z benzyną wybuchł pożar, który zniszczył samochód.

B. min. Zawadzki przed Trybunałem Stanu

Interpelacja żydów w sprawie Brześcia

15 minutowe posiedzenie Sejmu

W piątek po południu odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu nadzwyczajnej sesji parlamentarnej. Trwało ono zaledwie 15 minut. P. marsz. Car odczytał zarządzenie Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, poczem otworzył posiedzenie i zawiadomił, że dnia 24 marca zgodnie z przyjętym zwyczajem po zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu złożył wraz z p. marszałkiem Senatu p. Prezydentowi R. P. sprawozdanie z prac ubiegłej sesji zwyczajnej.

Następnie p. marszałek polecił sekretarzowi odczytać list b. ministra Zawadzkiego, będący odpowiedzią na przemówienia posła Dębickiego, wygłoszone pod koniec poprzedniej sesji i zawierające zarzuty przeciw gospodarce p. Zawadzkiego jako ministra Skarbu. Jak wiadomo, przemówienie to zakończył pos. Dębicki oświadczeniem, że min. Zawadzki powinien stanąć przed Trybunałem Stanu. **P. Zawadzki ze swojej strony w nadesłanej marszałkowi odpowiedzi oświadcza gotowość poddania się Trybunałowi Stanu.** Narazie jednak w ciągu obecnej sesji sprawa ta nie będzie miała dalszego biegu.

Marszałek doniósł następnie, że pos. dr. Zdzisław Stroński zwrócił się do niego o skierowanie do Sądu Marszałkowskiego sprawy zarzutów podniesionych przeciw niemu przez prasę w związku z jego ustąpieniem ze stanowiska prezydenta m. Stanisławowa. Sprawę marszałek skierował do Sądu Marszałkowskiego. Jak wiadomo, chodzi o pewne okoliczności, towarzyszące zwolnieniu z pracy jednej z urzędniczek.

W końcu odczytano cały porządek dzienny, obejmujący wszystkie sprawy wymienione w zarządzeniu Prezydenta R. P. i projekty ustaw odesłano do komisji: zagranicznej, administracyjno - samorządowej, oświatowej i budżetowej.

Marszałek zakomunikował, że wpłynęło kilka interpelacyj, którymi na razie nie może się zająć, wobec czego o przyjęciu ich do laski marszałkowskiej zdecyduje na następnym posiedzeniu. **Według informacyj kuluarowych posłowie żydowscy zgłosili interpelację w sprawie ostatnich wypadków w Brześciu.**

Nie znaleziono referenta

dla projektu min. Swiętosławskiego

W piątek o g. 17-ej zaraz po zakończeniu się posiedzenia Sejmu zebrały się komisje budżetowa i oświatowa.

Na komisji budżetowej referat projektu ustawy o kredytach dodatkowych przydzielono Zdzisławowi Strońskiemu, a projekt ustawy o zaopatrzeniach inwalidzkich pos. Wagnerowi.

Na komisji oświatowej, do której przekazano projekt zmian w ustawie akademickiej, referenta dla tej noweli nie znaleziono. Przewodniczący poseł Pochmarski zaproponował referat tej noweli posłowi Hofmanowi („Naprawa"), który zastrzegł sobie czas do namysłu.

We środę 26 b. m. odbędzie się posiedzenie prezydium komisji oświatowej, na którym zdecydowana będzie ostatecznie sprawa referenta ustawy akademickiej. Gdyby pos. Hofman referatu tego nie przyjął, jako ewentualnych kandydatów wymienia się w kuluarach pos. Tarnowskiego i pos. Pełczyńską.

Nagły skok temperatury

Lipiec w maju

Jeszcze parę dni upalnej pogody

W wyniku napływu mas suchego powietrza z nad zachodnich części kontynentu, nad Polską apanowała od paru dni pogoda upalna przy bezchmurnym niemal niebie.

W piątek temperatura wahała się od 15 st. w dzielnicach północnych do 30 st. na Podolu.

Przeciętnie temperatury obecnego miesiąca znacznie przewyższają analogiczne przeciętne temperatury z lat poprzednich, zbliżając się do średnich z miesięcy czerwca i lipca. W dalszym ciągu przewidywać należy utrzymanie się co najmniej jeszcze przez parę dni dotychczasowego stanu pogody, przy umiarkowanych wiatrach południowo-wschodnich i południowych.

Masy powietrza napływającego z zachodu powodują w dzielnicach północno - zachodnich na Pomorzu i w Poznańskiem burze i opady. Tym tłumaczą się ostatnie burze nad wybrzeżem morskim i w województwie poznańskim.

W roku obecnym mamy do zaobserwowania bardzo ciekawe zjawisko. Wiosna była nieco opóźniona i nic nie wskazywało na to, że w parę dni po chłodnych stosunkowo dniach wiosennych znajdziemy się gwałtownie niemal w samym środku lata. **Ten gwałtowny skok temperatury jest zjawiskiem niespotykanym od wielu lat.**

Płacą gotówką

Wystawa światowa w Paryżu miała być otwarta w dn. 1 maja. Tymczasem według ostatnich wiadomości z 47 pawilonów zagranicznych wykończy się do końca maja ledwo 12, zaś ze 140 pawilonów francuskich około 40. Dziś w drugiej połowie maja wykończono ledwo 5 pawilonów zagranicznych.

Pawilony zagraniczne i francuskie mieli wznosić robotnicy francuscy. Jedynie Niemcy i Rosja przywiozły własnych robotników i inżynierów. Toteż oba te państwa wykończyły swe pawilony na czas oznaczony.

Robotnik pod rządem Bluma wolał strajkować i zdobywać czterdziestogodzinny tydzień pracy. I choć rząd frontu ludowego do otwarcia wystawy w terminie największą przykładał wagę, choć dotrzymanie terminu było ambicją socjalistycznego premiera, logiczny rozwój wypadków we Francji nie dał się zahamować, a jednym z przejawów tego procesu stało się fiasko wystawy paryskiej.

To niepowodzenie poza kompromitacją międzynarodową kosztuje słono. Wierząc zapewnieniom socjalistycznego premiera, cały Paryż przystosował się na przyjęcie olbrzymiej ilości spodziewanych cudzoziemców od początku maja. Hotele przygotowały się na pomieszczenie bogatych przyjezdnych, powiększyły personel, dokonały przeróbek i inwestycyj; restauracje powiększyły obsługę i lokale; kupcy zaopatrzyli się w towary; teatry i teatrzyki przygotowały kosztowne wystawy dla swych przedstawień.

Wszyscy czekali na zarobek, a wiadomo, jak Francuzi sobie zysk cenią. Od początku maja miało wszystko ruszyć. Ulicami Paryża miało płynąć złoto. Szczególnie liczono na to, że tysiące bogatych gości, które nawiedziły Londyn na uroczystość koronacji królewskiej, bezpośrednio po tym zjadą do Paryża z nabitymi portfelami. Wszyscy wierzyli w Bluma.

A tu nagle zawód. Nietylko koronacja przepadła, ale przejdzie cały maj, a może i czerwiec. Zamiast zarobku, zamiast stosów złota — straty. Inwestycje trzeba zapłacić, personel trzeba zapłacić, za towary trzeba zapłacić, a wzamian pustka i rozczarowanie. Ten przeciętny Francuz, który godzi się na Bluma w nadzieji, że Blum mu pozwoli zarobić, zaczyna sarkać. Godził się na front ludowy, na socjalizm, na żydowskiego premiera, na komunizm nawet, ale na tak silny cios w kieszeń?

Okazało się, co w dziedzinie życia gospodarczego potrafi socjalizm. Rząd frontu ludowego, rząd Bluma rozpętał we Francji anarchię na rzecz komunistów. Dziś nie potrafi nawet zapewnić wykonania tego, czego pragnie naprawdę. Dziś Moskwa, z którą związano Francję ścisłym sojuszem, naigrawa się ze swego sprzymierzeńca. Rząd sowiecki dla zbudowania swego pawilonu wystawowego w Paryżu przywiózł własnych robotników. Pracowali wówczas, gdy poduszczany przez ich agitatorów robotnik francuski strajkował. Toteż pawilon wschodniego sprzymierzeńca gotów na czas ku wstydowi Francji.

Własnych robotników do Paryża przywiózł i rząd Trzeciej Rzeszy. Nie dowierzał Francuzom. I słusznie. A robotnicy francuscy przyglądali się i spluwali na ziemię. I teraz gotowy pawilon niemiecki symbolizuje dla opinii francuskiej wynik grożącej rozprawy.

Czy na wypadek wojny sojusz z komunistyczną Rosją zapewni Francji spodziewane korzyści? Czy nie przyniesie takich samych strat i kompromitacji, jak wystawa paryska?

Już dzisiaj za związanie się z frontem ludowym, za sojusz z Moskwą Francja płaci gotówką.

T. G.

Niezwykły strajk

TOKIO, 21. 5. Pracownicy kompanii autobusowej w Aji pod Tokio, w liczbie 700 osób, w czym 200 kobiet, manifestowali wczoraj w niezwykły sposób, protestując przeciw złamaniu niedawnego strajku. **Otóż pracownicy autobusów zajmowali miejsca w tokijskich kawiarniach i cukierniach w wielkich magazynach i zamówiwszy po filiżance kawy, spędzili w milczeniu po kilka godzin.** Kawiarnie pełne gości, pogrążonych w niemej kontemplacji, sprawiały niesamowite wrażenie.

Policja interweniowała, aresztując przywódców demonstracji, a zarazem przywódców związku zawodowego transportowców. W wyniku strajku pracownicy otrzymali 10 proc. podwyżki płac, podczas gdy żądali 20 proc.

Urlop

red. W. Zaleskiego

W dniu wczorajszym redaktor naczelny naszego pisma dr. Wojciech Zaleski rozpoczął miesięczny urlop wypoczynkowy.

Zrzeszenie lekarzy ubezpieczalni
W takt żydowskiego majufesu
pod batutą d-ra Rytla

Do Związku Lekarzy Państwa Polskiego należą poszczególne osoby fizyczne. Między Związkiem Lekarzy, a Zrzeszeniem Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie zawarto umowę, na mocy której każdy z członków Zrzeszenia staje się automatycznie członkiem Związku. W ten sposób te dwie instytucje zostały ze sobą ściśle związane.

Na ostatnim posiedzeniu zarząd Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Warszawskiej powziął uchwałę o wystąpieniu ze Związku Lekarzy.

Uchwała ta obudziła zrozumiałe zainteresowanie i oburzenie w kołach członków Zrzeszenia, gdyż jest rzeczą jasną, że decyzję w tego rodzaju sprawie mogło powziąć jedynie Walne Zgromadzenie Zrzeszenia. Tymczasem prezes zarządu dr. Rytel przeforsował tę sprawę na zebraniu zarządu, które pod jego presją uchwaliło wniosek.

Trzeba tu przypomnieć, że wnioskodawca tej niefortunnej i bezprawnej uchwały w Zrzeszeniu Lekarzy, dr. Rytel ma już za sobą charakterystyczną kartę swojej działalności.

W roku 1930, gdy „ABC" mieszczące się wówczas w domu Nowy Świat 22, spotkało szereg represji władz administracyjnych ze względu na to, że rzekomo drukarnia pracowała zbyt głośno, dr. Rytel podjął się wówczas niewdzięcznej misji zbierania protestów wśród lokatorów domu przeciwko dalszemu istnieniu drukarni, w której wychodziło „ABC".

Ten drobny wypadek z dotychczasowej kariery d-ra Rytla w zestawieniu z jego obecnym wystąpieniem w obronie żydów na terenie Związku Lekarzy, zarysowuje nam w bardzo charakterystyczny sposób sylwetkę prezesa Zrzeszenia.

W obu tych wypadkach jest również inna cecha analogiczna. Akcję d-ra Rytla w roku 1930 spotkało całkowite niepowodzenie. Taki sam wynik przewidywać należy w nowych poczynaniach gorliwego obrońcy żydów.

Jak widać z tego nowy „taniec" zarządu Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie w takt majufesu i pod batutą dra Rytla nie przypadł do gustu członkom zrzeszenia.

Nowy skandal kolejowy
Półtorej godziny oczekiwania na pomoc
o parę kroków od Dworca Wschodniego

W czwartek na linii kolei elektrycznej Otwock — Warszawa w czasie, gdy przebywał drogę do Warszawy pociąg podmiejski numer 1938, nastąpiło przerwanie prądu wskutek uszkodzeń przewodów, hamujące dalsze posuwanie się pociągu. Zerwanie liny miało miejsce w bliskości dworca Wschodniego, w pobliżu zakładów P. Z. Inż.

Pociąg miał przybyć do Warszawy o g. 17 min. 28, przyjechał zaś na dworzec Główny o g. 18 min. 45. Pociąg stał w oczekiwaniu na lokomotywę parową 1½ godziny.

Publiczność, wypełniająca szczelnie 7 wagonów pociągu, okazywała zrozumiałe podniecenie i oburzenie za niedbalstwo i opieszałość władz kolejowych dworca Wschodniego. Jest bowiem nie do pomyślenia fakt, że na tak bliskiej odległości od dworca nie można było dostarczyć prędzej jakiejś lokomotywy. Ludzie stłoczeni w zamkniętych dusznych wagonach, nagrzanych słońcem w upalnym dniu, nie mogli się ruszyć, gdyż straż kolejowa pozamykała drzwi i nie pozwoliła nikomu opuszczać pociągu, nawet tym, którzy nie mogąc doczekać się na ruszenie pociągu, chcieli odbyć drogę do Warszawy pieszo.

Kiedy wreszcie nadszedł po 1½ godzinnym oczekiwaniu nowy pociąg, przechodzenie z pociągu do pociągu nastręczało też wiele trudności. Kobiety i starsi ludzie przewracali się przy zeskakiwaniu ze stopni 2-metrowej wysokości i z trudem wdrapywali się na pociąg drugi. Wielu z przybyłych poniosło wskutek opóźnienia pociągu pewne straty i narażeni zostali na skomplikowanie spraw, dla których załatwienia jechali do Warszawy.

Fakt ten ilustruje dosadnie skandaliczną organizację naszych kolei i niedbalstwa, za które ktoś musi ponieść odpowiedzialność.

Strajk żwirników

W czwartek o g. 8-ej rano porzuciło pracę 300 robotników zatrudnionych przy wydobywaniu piasku i żwiru na Wiśle.

Strajkujący żądają podwyżki płac za wydobycie 1 m. sześciennego piasku z 90 gr. na zł. 1,40 i za 1 m. sześcienny żwiru z zł. 12,50 na 14 zł. Żwirnicy i piaskarze zrzeszeni są w Związku transportowym rzecznym i należą do Syndykatu transportowców na rzekach polskich.

Pociąg-wystawa nie wyruszy
32 głodnych pracowników okupuje wagony

Popularny „Pociąg-Wystawa" Centralnego T-wa Popierania Wytwórczości Krajowej po odbyciu dwóch tur, po wielu korzystnych dla wystawy zmian, miał wyruszyć w trzecią podróż w dniu 23 ub. m.

Termin był tak dalece pewny, że rozesłano nawet zaproszenia na uroczyste otwarcie. Ku ogólnemu jednak zdumieniu Pociąg-Wystawa całkowicie gotowy do drogi nie wyruszył w drogę!

Okazuje się, że Min. Komunikacji na parę godzin przed wyznaczonym terminem wyjazdu zatrzymało Pociąg-Wystawę.

Niespodziewane zatrzymanie Pociągu stanowi dotkliwy cios w równej mierze dla Towarzystwa, jak i dla licznej rzeszy stu kilkudziesięciu wystawców. W pierwszym jednak rzędzie jest to ogromną krzywdą materialną i moralną dla grona pracowników Pociągu-Wystawy. Sytuacja tych pracowników nie była nigdy do pozazdroszczenia. Poprzednia dyrekcja gospodarowała w sposób chaotyczny i nieodpowiedzialny, personelowi całymi miesiącami wstrzymywano zapłatę skromnych gaż, lub płacono drobnymi zaliczkami. Obecne kierownictwo otrzymało bowiem w spadku b. znaczne zadłużenie.

Kończy się, jak powiedzieliśmy, II tura i trwają na przestrzeni pół roku przygotowania do tury następnej. I oto Kurator ma do wyboru: przeznaczać pieniądze, jakie ma do dyspozycji, na realne koszty III-ej tury, albo — wypłacać zaległości pracownikom.

32 pracowników postanowiło poświęcić się dla tej imprezy, sprolongować swe słuszne roszczenia finansowe i o [illegible] zabrali się do przygotowań III tury. Po półrocznej wytężonej i pełnej poświęcenia pracy, oświadczono im, że pociąg nie wyruszy. Kazano opuścić okupowane wagony wystawy i nie wspomniano o zaległych wynagrodzeniach, wliczając je na poczet przygotowań do niezrealizowanego trzeciego wyjazdu.

Nie można obok tej sprawy przejść do porządku dziennego. Krzywda 32 ofiarnych ludzi musi znaleźć swe zadośćuczynienie. Opinia czeka na załatwienie tej sprawy i nawet likwidacja tej tak b. propagandowej instytucji, musi się odbyć w uczciwej formie.

Czy pobierano łapówki
za sabotowanie ustawy o uboju?

Do Ministerstwa Spr. Wewnętrznych przysłano list anonimowy, którego autor stwierdza, iż referent od spraw żydowskich radca Aleksander Haftka pobierał łapówki od żydów za opóźnianie wprowadzenia w życie ustawy o uboju rytualnym. Na mocy wyżej wymienionego anonimu radcę Haftkę zwolniono z zajmowanego stanowiska.

Zwolniony twierdzi jednak, iż zarzuty skierowane przeciwko niemu, które były zawarte w anonimie są nieprawdziwe, wobec czego zaskarżył domniemanego autora anonimu b. radnego gminy żydowskiej Stückgolda o zniesławienie.

Jako świadkowie oskarżonego mieli stanąć: słynny właściciel łuszczarni ryżu, Mazur i rabin Schorr. Proces ten zaczął się w Sądzie Grodzkim przy ul. Kruczej i został odroczony z powodu niestawienia się świadków.

Brak dozoru i partactwa przedsiębiorców
powodują ciągłe katastrofy budowlane

W zarządzie miejskim zwołano specjalną konferencję prasową poświęconą katastrofie budowlanej, która wydarzyła się przy ul. Litewskiej 10. Przyczyną katastrofy było skandaliczne partactwo kierowników budowy, którzy wykonywali roboty budowlane zbyt pospiesznie, dopuszczając się różnych uchybień (cegła pusta zamiast pełnej, zła zaprawa do wiązania murów, słabe opory pod belki itp.).

Katastrofy budowlane powtarzają się ostatnio na terenie stolicy zbyt często, by mogły nie budzić najżywszego zaniepokojenia opinii publicznej. Kto istotnie ponosi winę? Dlaczego Inspekcja Budowlana dopuszcza do partactwa, mogącego pociągnąć za sobą śmierć i kalectwo wielu ludzi?

W dziedzinie nadzoru budowlanego panuje u nas niestety jeszcze wielki chaos i nieporządek.

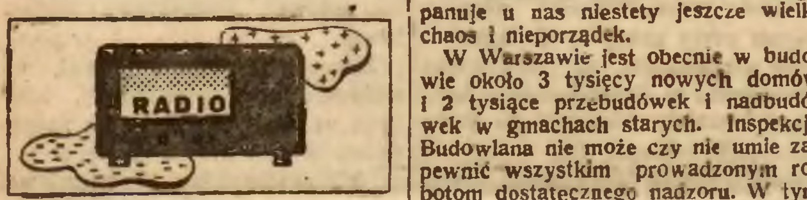
W Warszawie jest obecnie w budowie około 3 tysięcy nowych domów i 2 tysiące przebudówek i nadbudówek w gmachach starych. Inspekcja Budowlana nie może czy nie umie zapewnić wszystkim prowadzonym robotom dostatecznego nadzoru. W tym stanie rzeczy jedynie świadomość odpowiedzialności u kierowników robót może coś poprawić.

Niestety. Jedynie niewielka ilość prowadzonych robót kierowana jest przez odpowiedzialnych architektów, reszta to technicy budowlani i majstrzy. Równocześnie żywy ruch budowlany i brak sił fachowych powoduje, że niektórzy architekci prowadzą budowę kilkunastu domów równocześnie. Nie mogą oni podołać tylu obowiązkom, co albo sprowadza szkodliwe niedopatrzenie, albo zmusza ich do oddawania „po cichu" budowy osobom do tego nie przygotowanym.

Po katastrofie na ul. Litewskiej nasuwa się jeden kategoryczny wniosek: ukrócić samowolę kierowników budowy i zaostrzyć represje w stosunku do tych architektów, którzy w pogoni za zarobkiem lekceważą swe obowiązki. Podstawę prawną da tutaj nowa ustawa o prawie budowlanym z r. 1936.

Ofiary

Dla uczczenia pamięci ś. p. Jana Gravier studenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej składają na pogorzelców z Wólki Zerzeńskiej zł. 8.



Sobota, 22 maja

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Marsze i walce koncertowe" (płyty). 12.50 „Skrzynka rolnicza". 14.30 „Wesoły zwierzyniec" — obrazki dla dzieci młodszych. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 „Krajobrazy w muzyce" w wyk. ork. Hermana (z Krakowa). 17.00. Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Nastrojowe piosenki (płyty). 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Na polską nutę". 19.30 Koncert rozrywkowy. Ork. P. R. 20.30 Nowości poetyckie. 21.00 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Polsk. Radia. 21.35 Chór Orlanda w swoim repertuarze. 22.00 „To i owo" — dawny światek literacki w satyrze Prusa. 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. oraz Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny).

Niedziela, dn. 23 maja

8.00. Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 „Audycja dla wsi". 9.00. „Głosy Ziemi Kościańskiej" transmisja regionalna. 11.00 „Ze świata czarów" (pł.) 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny (z Łodzi). 14.00 Regionalna transmisja z Racotu (przez Poznań). 14.30 „Na swojską nutę" — orkiestra mandolinistów „Hejnał" (ze Lwowa). 15.15 Łucjan Kamieński: Wesele kujawskie op. 20. na chór żeński z tow. fortepianu (z Torunia). 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 „Comedian harmonists — śpewają (pł.). 16.25 Fragment słuchowiskowy ze sztuki „Madame Sans — Gene" Wiktora Sardou (ze Lwowa). 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 19.00 „Z mojego warsztatu" — szkic literacki. 19.20 VII audycja z cyklu „Słynni dyrygenci" — Lorenzo Molajoli i Mediolańska Orkiestra Symfoniczna (płyty). 20.15 Transm. z Krakowa fragm. ligowych meczów piłkarskich „Garbarnia — Ruch" i „Cracovia — Warta". 20.30 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Nitouche z Bocianowic" — lekka komedia muzyczna. 21.30 Robert Schuman: Kreisleriana — w wykonaniu Artura Hermelina (fortepian). 22.00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry.

WARSZAWA II (Mokotów)
23.05 Muzyka taneczna (płyty).

WIADOMOŚCI Z TOKU
Zapisy na sobotę

GON. 1. Nagr. 1400 zł. Dyst 2100 m. Parma, Indus, Azrael.

GON. 2. Nagr. 2400 zł. Dyst. 1300 m. Korona, Cylma, Money Moon, Nomade, Petarda.

GON. 3. Nagr. 2200 zł. Dyst. 1600 m. Jantoś, Tamano, Pamir Harmattan, Husarz.

GON. 4. Nagr. 300 zł. Dyst. 2100 m. Marap, Piano, Kerry, Dęblin, Neon, Ifet, Jon.

GON. 5. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 m. Saga, Marketanka, Raguza, Dekobra, Laszka II, Klaudia.

GON. 6. Handicap. Nagr. 3000 zł. Dyst. 2100 m. Igor II 58, Deli 55 i pół, Babinicz 59, Wicher III 57 i pół, Kłopot 59, Rewers 54, Maczuga 51.

GON. 4. Nagr. 3000 zł. Dyst. 2100 m. Lawina, Dyktator, Mirza, Flamand, Jarosław, Laszka II, Moutarde.

GON. 8. Nagr. 1600 zł. Dyst. 2100 m. Peryskop, Hastings, Nabok, Hestia, Toffi, Last Night, Liktor. Blue Boy II.

Piękna walka w trzeciej gonitwie

W gonitwie pierwszej znacznie lepsza Klondike wygrała gonitwę łatwo od Para i Rosy.

Nieporęt wygrał gonitwę dosłownie wstrzymywany.

Znacznie bardziej emocjonujący przebieg miała gonitwa trzecia. Na prostej zaciekle walczyło o płatne miejsca Dar Juras i Nord. Trójka ta minęła celownik w powyższej kolejności z różnicą pół dł. i krótkiego łba.

Płoty. Po doskonałym debiucie ogólnym faworytem tej gonitwy był Niezłomny. Nie mając dla siebie zbyt groźnych konkurentów z wyjątkiem Turenne już od dystansu 1300 m. wyszedł na czoło stawki i doprowadził do celownika prezd dobrze finiszującym zbyt odciągniętym Timurem.

Handicap wygrał łatwo Lift Boy, który na początku prostej łatwo minął niosącego najmniejszą w polu wagę Elfa.

Doskonale przeprowadził Wersala ż. Fomienko. Poprowadził stawkę wolnym tempem. Na ostatnich 1000 m. wzmocnił tempo i przy końcówce 30.50 wygrał pewnie od usiłującego go atakować Newmarketa.

Debiutująca Alerte dosiadana przez ż. Gilla w połowie prostej wyszła pewnie na czoło stawki. Doskonale przeszedł Akcept, który cały czas w gonitwie trzymał się szarego końca.

Od Dali uciekła większość zapisanych koni. Na drugą nagrodę poszedł tylko Gral.

Wyniki gonitw
w dniu onegdajszym

GON. 1. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1600 zł.: 1) Klondike, ż. Stasiak, 2) Par (25), 3) Rosa (33,5). Wygr. w 1 min. 43,5 s. łatwo o 3 dł. Tot. 6 zł.

GON. 2. Dyst. 2.100 m. Nagr. 2.000 zł.: 1) Nieporęt, ż. Jagodziński, 2) Somosierra (27,5), 3) Nebraska (61,5). Wygr. w 2 min. 10 s. łatwo o 12 dł. Tot. 5,50 zł.

GON. 3. Dyst. 1.800 m. Nagr. 3.000 zł.: 1) Dar, ż. Gill. 2) Juras (10), 3) Nord (15). Wygr. w 1 min. 53 s. w walce o pół dł. Tot. 15 zł.

GON. 4. Dyst. 2.400 m. Nagr. 1.500 zł. (Płoty): 1) Niezłomny, ż. Ustinow, 2) Timur (56), 3) Turenne (24), 4) Indolence (185), 5) Satrapa (25,5), 6) Marion (502,5. Wygr. w 2 min. 44 s. łatwo o 5 dł. Tot. 8, franc. 6 i 10 zł.

GON. 5. Dyst. 2.100 m. Nagr. 3.000 zł.: 1) Lift Boy, ż. Pasternak, 2) Ifar (10), 3) Elf (21½). Wygr. 2.15 ł. o 3 dł. Tot. 11.50.

GON. 6. Dyst. 2.100 m. Nagr. 2.200 zł.: 1) Wersal, ż. Fomienko, 2) Newmarket (16), 3) Parnar (37,50), 4) Irata (183,5). Wyc. Korona. Wygr. 2.15 pewnie o 2½ dł. Tot. 7, franc. 5.50 i 6.

GON. 7. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.600 zł.: 1) Alerte, ż. Gill, 2) Akcept (35), 3) Murat II (77), 4) Humor (54,5), 5) Łaps (38,5), 6) Avant III (41,5), 7) Charlatan (30), 8) Magnat (275), 9) Kings Baghera (51,5). Wyc. Nidzica, Rodin, Guerra i Marion. Wygr. 2.16 łatwo o trzy dł. Tot. 15,50, franc. 7, 10, 17.50.

GON. 8. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.800 zł.: 1) Dal, j. Gill, 2) Gral (14.50). Wyc. Kenia, Hastings i Nicotine. Wygr. 2.18 s. łatwo o 6 dł.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290.50 (sprzedaż 291.22, kupno 289.78), Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.05, Gdańsk (sprzedaż 100.20; kupno 99.80); Kopenhaga (sprzedaż 116.84 kupno 116.26); Helsinki (sprzedaż 11.58, kupno 11.52); Londyn 26.10; Nowy Jork 5.28; Nowy Jork (kabel) 5.28 jedna czwarta; Oslo 131.15; Paryż 23.58; Praga 18.38; Sztokholm 134.60; Zurych 120.75; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Montreal (sprzedaż 5.29 i pół, kupno 5.27 i siedem ósmych); Mediolan (sprzedaż 27.95; Marka niemiecka (sprzedaż 134.50, kupno 132.00); Tel Aviv (sprzedaż 26.17, kupno 26.03).

Akcje: Bank Polski 101.25—101.75; Lilpop 12.60; Starachowice 30.00;

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska (1000 zł.) 53.00 — 52.00; pożyczki dolarowe (w proc.): 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 51.00; 7 proc. poż. śląska 48.00 — 49.13; 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 48.00 — 49.13.

Tendencja dla dewiz i akcyj niejednolita, dla pożyczek państwowych i listów zastawnych nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 31.50 — 32.00; pszenica zbierana 31.00 — 31.50; żyto I standart 24.50 — 24.75; żyto II st. 24.25 — 24.50; owies I standart 23.75 24.25; owies II st. 23.25 — 23.75, jęczmień 23.00 — 23.50; groch polny 23.50 —24.50; groch Victoria 29.00—31.00; wyka 23.00 — 24.00; seradela podw. czyszczona 24.75 — 24.00; seradela targowa 19.00—20.00; łubin niebieski 15.25—15.75; łubin żółty 15.25—15.75; konicz. czerw. sur. bez gr. kanianki 90.00—105.00; mak nieb. 75.00—77.00; mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50; mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00; mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25; mąka pszenna pastewna 23.75—24.75; mąka żytnia gatunek pierwszy 33.00 — 33.50; mąka żytnia razowa 27.50—28.00; otręby przen. gr. przem. stand. 16.25 — 16.75; otręby przenne miałkie 15.00 — 15.50; otręby żytnie 17.00 — 17.50; makuchy lniane 20.75 21.25; makuchy rzepakowe 16.50 — — 17.00.

Ogólny obrót 1289 ton, w tym żyta 340 ton. Usposobienie spokojne.

Wiadomości gospodarcze

P. K. O. W KWIETNIU

Wkłady na rachunkach oszczędnościowych P. K. O. w m-cu kwietniu r. b. wzrosły o 7,2 milion. zł. i na dzień 30 kwietnia r. b. wynosiły ogółem 695,8 milion. zł. W tym czasie książeczki oszczędnościowe wzrosły o 68.990 sztuk, osiągając na ultimo kwietnia r. b. liczbę 2.473.389.

Obrót czekowy, na który się złożyło 4.426.001 wpłat i wypłat, wyniósł w m-cu kwietniu 2.656.5 milionów zł.

KONTROLA WYWOZU JAJ W R. 1936

Kontrola graniczna w r. 1936 zbadała 2.007 transportów jaj na ogólną sumę 3.309 transportów. Z tej ilości zatrzymano 76 transportów. Tak więc konrola objęła 60.6 proc. wywozu, z czego 3,2 proc. zatrzymała.

USPRAWNIENIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ WARSZAWA — GDYNIA

Wobec dużej frekwencji na szlaku lotniczym Warszawa — Gdynia, w ciągu całego sezonu letniego w roku bieżącym wprowadzone zostaną podwójne kursy samolotów na tym szlaku w soboty i poniedziałki.

PRZETWÓRNIA OWOCÓW

Niedawno powstała w Kosowie Poleskim przetwórnia owoców i jagód leśnych, co ma spore znaczenie dla województwa poleskiego ze względu na duże ilości niewykorzystywanego dotychczas surowca.

ZJAZD FARMACEUTÓW

W dniach 22 — 24 b. m. odbędzie się w Krzemieńcu doroczne Ogólne Zebranie Delegatów Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Z TOWARZYSTWA EKONOMISTÓW I STATYSTYKÓW POLSKICH

W poniedziałek, dnia 24 maja 1937 r. o godz. 20-ej odbędzie się w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Al. Jerozolimskie 1 (wejście od ul. Nowy - Świat) zebranie dyskusyjne, na którym p. prof. Stanisław Grabski wygłosi odczyt p. t., Ku nowemu kierunkowi myśli społeczno - gospodarczej".

ABC sportowe

Przed meczem
Prusy Wschodnie — Polska Półn.

Dnia 30 maja w Królewcu rozegrany zostanie ciekawy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją Prus Wschodnich a Polską Północno - Wschodnią. Na mecz ten Prusy Wsch. ustaliły następujący skład:

100 m. — Wolff i Brandstädter.
400 m. — Hubdrieser i Alpers.
800 m. — Sprenger i Kositzkowski.
5000 m. bracia Piecke.
110 m. przez płotki — Scholtz i Hilbrecht.
4 na 100—Alpers, Neumann, Brandstädter i Wolff.
Sztafeta olimpijska — Sprenger, Hundrieser, Wolff i Alpers.
Dysk — Hilbrecht i Hirschfeld.
Oszczep — Volkmann i Brandstädter.
Kula — Hilbrecht i Hirschfeld.
Skok w zwyż — Rosenthal i Büsse.
Skok w dal — Brandstädter i Neuman.
Trójskok—Neumann i Hilbrecht.

W tym składzie mogą zajść jedynie drobne zmiany.

Turniej o mistrzostwo szkół
warszawskich

Rozpoczęły się w Warszawie finałowe rozgrywki o mistrzostwo szkół w piłce nożnej, koszykówce męskiej i siatkówce żeńskiej.

W finałowych rozgrywkach piłkarskich startuje 6 drużyn, podzielonych na dwie grupy. W pierwszej grupie grają zespoły gimnazjum Batorego, Przyszłości oraz I gimnazjum Miejskiego, w drugiej grupie — Państwowa szkoła Rzemieślnicza, Gimnazjum Jasińskiego i Gimnazjum Lisa - Kuli. W rozgrywkach walczy każdy z każdym. Zwycięzcy półfinałów walczą o pierwsze i drugie miejsca, pozostałe zespoły o trzecie do szóstego miejsca.

W koszykówce męskiej do finałowych spotkań zakwalifikowało się 6 drużyn. Prowadzą na razie: Gimnazjum Przyszłości i Stow. Dyrektorów, które mają po dwa zwycięstwa.

W finałach siatkówki żeńskiej bierze udział 12 drużyn. Prowadzi w pierwszej grupie Gimnazjum Paprockiej, w drugiej Gimnazium Królowej Jadwigi.

Samochód za zwycięstwo

Jak już donosiliśmy piłkarski puchar Francji zdobyła drużyna Sochaux, bijąc w finale Racing Club ze Strasburga 2:1. Opiekunem drużyny Sochaux jest słynny fabrykant samochodów Peugot, którego fabryka zresztą mieści się w Sochaux. Przed decydującym meczem oświadczył on drużynie, że jeżeli jego klub wygra, każdy z graczy otrzyma od niego w prezencie samochód. Nie przypuszczano, że słynny fabrykant ma zamiar dotrzymać obietnicy. Tymczasem gdy drużyna powróciła do rodzinnego miasta, przed dworcem stało 515 samochodów, które otrzymali nie tylko gracze drużyny, ale również i rezerwowi.

to jest tak

WIZYTA WŁOSKA W BUDAPESZCIE

Małe państwa, niezdolne do prowadzenia swej własnej polityki międzynarodowej, lecz szukające jedynie w oparciu o taki czy inny blok możliwie dla siebie „intratnego" układu stosunków, — poza szeregiem mało przyjemnych i niezbyt zaszczytnych z tego konsekwencji, — mają także i jedną dobrą dla siebie stronę: że są częstym obiektem kuszenia i wabienia przez inne, wielkie państwa. Częsta jest w takich wypadkach „serdeczna" wymiana wizyt, galowe uroczystości i lukrowane komplementy.

Na tym tle zrozumieć można łatwiej duży ruch „reprezentacyjno - turystyczny" panujący od pewnego czasu w stolicach naddunajskich, wyrażający się między innymi w wizycie włoskiej pary królewskiej w Budapeszcie.

Tak zwany „basen naddunajski" jest bowiem od dłuższego już czasu terenem silnego ścierania się wpływów dwu coraz wyraźniej zarysowywujących się europejskich „bloków" — faszystowskiej osi Berlin—Rzym oraz bloku zachodnio-europejskich demokracji, montowanego przede wszystkim przez Anglię. Przeciwstawność interesów obu tych kontrahentów uwidacznia się najlepiej nad Dunajem, a ostatnie wizyty i rozmowy mają na celu właśnie przeciągnięcie Austrii czy Węgier na jedną z stron.

Z BEREŻNICTWA

JEDEN, JEDEN TYLKO MIT, Z POLSKĄ SZLACHTĄ POLSKI ŻYD

Czołowy przedstawiciel młodej konserwy, hr. Ksawery Pruszyński, wystąpił w „Wiadomościach Literackich" z wielką encykliką przeciwko podłym antysemitom i doczekał się zasłużonej nagrody, bo oto aż sam „Nasz Przegląd" zrobił mu zaszczyt i raczył przedrukować jego artykuł.

Oto największa rewelacja: „Państwo polskie nie powinno prowadzić jeśli chodzi o tę sprawę (emigracji żydowskiej), żadnej własnej polityki". Tak, tak. Niech żydzi siedzą w Polsce, a p. Pruszyński pojedzie do Palestyny „po raz czwarty" i tam już zostanie.

Następnie artykuł bardzo mętnie wywodzi, że żydów nie powinno się wyrzucać, a co najwyżej bardzo grzecznie prosić, żeby raczyli wyjechać.

I wreszcie wielka obrona żydów jako jedynego czynnika gospodarczego, który będzie zakładał fabryki, budował polski przemysł. Rzecz jasna, że żydzi zakładać mogą lepsze fabryki, niż nasza arystokracja.

Dalej znowu, zajmując się życiem kulturalnym, hr. Ksawery wyjeżdża z komplementami dla żydów. Lituje się nad zapomnianym Perlem, by stwierdzić: „jak konserwatyści krakowscy cenili Klaczkę — wiadomo". Nam też wiadomo, że cenią nie tylko Klaczkę, a innych żydów. Naprzykład Heimana - Jareckiego.

A jednak, jak się nic nie zmieniło od dawien dawna. Do skołtunionych mózgów nie zdoła dotrzeć nowy prąd. Hasła unarodowienia przemysłu i handlu, poprawy bytu małorolnego chłopa — nie mogą dotrzeć do ludzi, którzy muszą mieć przy sobie przynajmniej jednego żyda. Sądzę, że gdy będziemy wyrzucać żydów z Polski, to i nasza czcigodna konserwa pociągnie za nimi. — w myśl hasła: „Jeden, jeden tylko mit — z polską szlachtą polski żyd".

B. REZA

Gorączkowa praca w stoczniach wojennych

Półtora miliarda złotych na flotę

budżet morski Anglii

(Korespondencja własna „ABC")

Londyn, 18 maja.

Już od lat prawie 50-ciu, bo od roku 1889, nie widziano w Anglii tak gorączkowej pracy na stoczniach wojennych, jak to ma miejsce obecnie.

Wówczas to Anglia, zaniepokojona była wielkimi zbrojeniami morsk. Włoch. Zbrojenia te dokonywane w całości na morzu Śródziemnym, mogły poważnie zagrażać jedynemu sposobowi komunikowania się Anglii z Indiami, to też ich echem neuniknionym była gorączkowa praca nad odnowieniem całej floty angielskiej.

Obecnie wprawdzie, w epoce rozwiniętego lotnictwa, Anglia porozumiewać się może i komunikować ze swymi dominiami, położonymi na południo - wshodzie, nie tylko przy pomocy okrętów. Jednakże coraz poważniejsze utrwalanie się pozycji włoskiej nie tylko na morzu Śródziemnym, lecz i w Afryce zmusiło Anglię do wielokrotnie większych wydatków na flotę, niż to miało miejsce w całym okresie po wojnie światowej.

Czterokrotnie większy budżet floty

Dość powiedzieć, że o ile przeciętna wydatków na flotę wojenną wynosiła w Anglii w okresie lat 1931 — 1934 tylko 12 milionów funtów szterlingów, w ubiegłym roku budżetowym wzrosła przeszło czterokrotnie do 50 milionów funt. szterl. (prawie półtora miliarda złotych), a w tym roku budżetowym, który rozpoczął się 1 kwietnia 1937 , suma wydatków na flotę będzie jeszcze wyższa.

Program tegoroczny budowy floty zawiera przede wszystkim budowę siedmiu nowych krążowników. Program przewiduje również bardzo śpieszną budowę awiomatek. Dalej pójdą różnego typu okręty wojenne, poczynając od największych jednostek, a kończąc na małych kanonierkach rzecznych.

Ten program angielski tak wielkiego wzmożenia floty wojennej znalazł zresztą wyjaśnienie w oświadczeniu, złożonym przez lorda Cawdora, który m. in. powiedział:

„Anglia wszystkich prześcignie"

„Jakiekolwiek wysiłki wykonają inne państwa w zakresie budowy floty wojennej, Anglia zawsze będzie w stanie nie tylko im dorównać, lecz znacznie nawet prześcignąć. Będzie to mogla zrobić nie tylko ze względu na potężne zasoby materialne, lecz również z uwagi na swe świetnie pracujące stocznie.

„Konieczności strategiczne zmuszają nas obecnie do tego, byśmy co roku wypuszczali cztery krążowniki. O ile tylko nie zmuszą nas do tego jakieś warunki nieprzewidziane, liczba ta nie zostanie przekroczona. Ponieważ normalnie budowa krążownika trwa dwa lata, więc co roku mieć będziemy w budowie po 8 krążowników. Będą one w robocie bądź w stoczni, bądź też w arsenałach lub w odpowiednich zakładach przemysłowych.

„Nie układamy żadnego programu morskiego w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nasz program powstaje z dnia na dzień. W każdym wypadku łatwo nam będzie rozszerzyć bardzo zakres działalności naszych stoczni i całkowicie dostosować je do tego, co będą budować dla swych flot co roku inne potęgi morskie".

I teraz chodzi o Włochy

Od wspomnianego już r. 1889 bardzo wiele zmieniło się w polityce światowej, ale i dziś, tak jak przed laty 50-ciu, Anglia buduje swą flotę niemal wyłącznie ze wzgldu na zbrojenia włoskie. Jak dalece stan zbrojeń Włoch niejednokrotnie już krzyżował posunięcia angielskie w zakresie polityki, najlepszym dowodem były wypadki, bezpośrednia poprzedzające wojnę włosko - abisyńską. Przecie gdyby flota angielska, zgromadzona wówczas w znacznej swej większości na morzu Śródziemnym, była przekonana, że potrafi zwycięsko stawić czoło flocie i lotnictwu włoskiemu, na pewno nie doszłoby do włoskiej wyprawy w Abisynii. A dziś Włochy nie tylko posiadają w swoich rękach całą Abisynię, lecz coraz mocniej utrwalają się na północnym wybrzeżu Afryki, w Libii.

Wprawdzie daleko im jeszcze do tego, aby ze zdobyczy abisyńskich ciągnąć przewidywane korzyści materialne, nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że wielka oś Kapsztad — Kair, stanowiąca podstawę angielskiego panowania w Afryce, została w ostatnich paru latach poważnie podcięta przez rząd włoski. Podcięt z dwu kierunków: od strony Abisynii i od strony Libii. Na ten temat różni fantaści polityczni zapowiadają nawet bardzo poważne starcia zbrojne. Wróżą nawet, że jesteśmy w przede dniu nowej wojny światowej, której terenem będzie nie Europa, jak przed dwudziestu paru laty, lecz właśnie Afryka.

Cokolwiek bądź można powiedzieć o tych fantazjach, jedno nie ulega wątpliwości, że tkwi w nich jednak pewna doza prawdy. Zresztą nie tylko Anglia i Włochy, lecz i bardzo dalekie od Europy Japonia i Stany Zjednoczone zachowują się bardzo czujnie w stosunku do wszelkich odgłosów, dotyczących polityki kolonialnej, można więc z tego wysnuć wniosek, że morskie przygotowania Anglii nie są jednak bezzasadne.

Brit.

KOLCE BEZ RÓŻ

KTO ZAROBIŁ?

Dzieci urzędników państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych zorganizowały imprezę dochodową na rzecz małych Poleszuków. Impreza przyniosła spory dochód, który przeznaczono na zakup różnych przedmiotów z zamiarem wysłania ich na Polesie zamiast gotówki. Przeprowadzenie zakupów wzięła na siebie żona jednego z urzędników. Pani ta wziąwszy ze sobą dwoje dzieci udała się... na Nalewki.

Kto na całej imprezie skorzystał najlepiej? Oczywiście nalewkowskie żydki. Bo nie Poleszuki, które otrzymały na pewno tandetę, ani nie dzieci, organizujące imprezę sportową, którym dało się taki budujący przykład

WIĘCEJ TAKICH NAPISÓW

Na pływalni w Toruniu wywieszono napis: „Wstęp tylko dla aryjczyków". Kiedy nareszcie doczekamy się czegoś podobnego i w Warszawie? Na pływalni na Łazienkowskiej aż roi się od żydów. A w restauracjach i cukierniach... Tęsknimy za Toruniem.

(Zast.)

System musi być zmieniony

Triumf silnych charakterów

„Kurier Poznański" i „Dziennik Polski" podpatrują

Sesja nadzwyczajna, a na jej tle oczywiście przede wszystkim wycofanie się ze stanowiska w sprawie ustawy akademickiej min. Świętosławskiego, a również jeszcze komers Arkonii — oto co zajmuję prasę polską. Prasa żydowska, wydawana zarówno w języku polskim jak i żydowskim, siedzi nadal nie tyle nad rzekami Babilonu, ile nad Bugiem i płacze.

Rząd się nie zdobędzie

„Dziennik Poznański" słusznie pisze:

> Byłoby niewątpliwie dosyć innych jeszcze tematów zasadniczych reform, na które społeczeństwo czeka. Na to jednak rząd się nie zdobywa, a parlamentowi pozostawia się do obrad tak mało czasu, tak go się pogania krótkimi terminami, że... że nawet człowiek najlepiej wychowany straciłby cierpliwość i powiedziałby, co o tym myśli. Posłowie zaś i senatorowie mają mówić nie tylko za siebie, ale i za społeczeństwo.

Rząd nie jest w stanie się na to zdobyć. Potrzeba bowiem zmiany systemu.

Błogosławieni ci, którzy wierzą

Natomiast „Czas" z optymizmem, swoistym dla tego beztroskiego stosunku pisze:

> W rezultacie od sesji oczekiwać należy skrystalizowania poglądów parlamentu na sprawy ustroju i finansów samorządu, oraz na ustrój szkół akademickich w Polsce. Szczupłość programu sesji pozwala oczekiwać wszechstronnego wyjaśnienia tych spraw.

Błogosławieni ci, którzy wierzą, albowiem dla nich otwarte są drzwi do przedpokoi ministerialnych.

Bankructwo metody

Następnie „Czas" przechodzi do ustawy o szkołach akademickich:

> Drugą zasadniczą sprawą jest kwestia ustroju szkół akademickich. Sprawy akademickie przewijały się przez wiele dyskusyj w ciągu sesji zwyczajnej w związku z trwałym niepokojącym stanem na uniwersytetach. Chodzić będzie o to, jakie zmiany w ustroju szkół akademickich mogą doprowadzić do uspokojenia uniwersytetów, przyczym dyskusja będzie tu mieć charakter zasadniczy. Wszyscy niewątpliwie są zgodni co do celu: zapewnienia spokoju i powagi nauki. Niewątpliwie natomiast wystąpią różnice zdań, co do skuteczności zamierzeń ustawowych przedsięwziętych w tym celu.

Jeszcze jest jedno: metody ministrów Jędrzejewiczów i Świętosławskiego zawiodły całkowicie.

„Kurier Poznański" podpatruje

Na tle komersu w Arkonii odbywa się nadal podglądanie przez dziurkę od klucza. „Kurier Poznański" dopatruje się wpływu czynników, działających za kulisami komersu, a wkraczających w dziedzinę polityki:

> że szerokie rzesze korporantów i młodej inteligencji, które wzięły udział w komersie, mają na myśli istotnie wyłącznie stosunek do armii jako takiej, nie ulega wątpliwości. Czy natomiast za kulisami komersu nie działały z pewnych stron czynniki, które myślą sięgają dalej, wkraczając nią w dziedzinę polityki, to rzecz inna, która się pewnie ujawni rychlej czy później.

Obecność członków Stronnictwa Narodowego

„Kurier Poznański" powinien być dobrze poinformowany przede wszystkim o zamierzeniach Stronnictwa Narodowego, którego jest organem. Powstaje więc pytanie czy pisząc o czynnikach politycznych, myślą sięgających dalej nie miał na uwadze Stronnictwa Narodowego. „Dziennik Polski" organ młodych narodowców w starszym wieku (Z. M. N.), tak pisze o udziale członków Stronnictwa Narodowego w komersie:

> W sferach politycznych zwracają uwagę, że w komersie korporacji „Arkonii" wzięli udział przedstawiciele różnych odłamów młodzieży narodowej. W szczególności ze strony ONR obecni byli pp. Heinrich, jeden z czołowych przywódców młodzieży ONR-owskiej, ze strony Stronnictwa Narodowego b. poseł Stypułkowski i adw. Janusz Rabski, obaj znani przywódcy młodzieży akademickiej sprzed kilku lat, a wreszcie jeden z członków grupy „Podbipięty" red. Drozdowski. Zwracała również uwagę obecność wszystkich korporacyj akademickich z Warszawy. W kołach politycznych uważają, że komers „Arkonii" i udział w nim marszałka Śmigłego Rydza może mieć poważne znaczenie dla sytuacji wśród młodzieży, o ile jest zapoczątkowaniem szerszej w tym kierunku akcji. Poza tym komentują powszechnie ten wypadek jako dowód zmiany stanowiska najpoważniejszej części młodzieży i przywódców w stosunku do polityki Stronnictwa Narodowego.

Dodać należy, że w komersie brał udział również p. Seweryn Czetwertyński, jeden z przywódców Stronnictwa Narodowego.

Brak starszych młodzieńców

Na ciekawy szczegół zwraca uwagę „Podbipięta" pisząc:

> „Ciekawa rzecz, odzywa się jeden z moich sasiadów — znajdujemy tutaj przedstawicieli wszystkich kierunków, nie widzę tylko... Związku Młodych Narodowców".

Jak się dowiadujemy brak starszych młodzieńców nie tłumaczy się bynajmniej ich opozycyjnym stosunkiem do poczynań marsz. Rydza Śmigłego. Brak na komersie był jedynie skutkiem braku ich w życiu politycznym.

Triumf

Ale przestaniemy przyglądać się podglądającym przez dziurkę od klucza. I zacytujemy na zakończenie pogląd p. Cata Mackiewicze ze „Słowa":

> I dlatego dzień komersu „Arkonii" jest jednak dniem tryumfu tych, którzy nie kupowali młodzieży posadami, a prasy subsydiami, a jednak potrafili tą młodzież w pewnej ideologii utrzymać. Marsz. Rydz Śmigły znalazł tutaj atmosferę militarną, miłości do wojska, ojczyzny, która mu, naczelnemu reprezentantowi armii, jest droga.

Tryumf ten jest otrzymany bezkompromisowym stosunkiem do polskiej rzeczywistości i ofiarami, jakie taki stosunek wymagał.

Narodowiec poszukuje pracy

Kilkakrotnie zwracał się już do redakcji naszego pisma narodowiec, wykwalifikowany pracownik biurowy (pracował u rejenta).

Znajomy nasz znajduje się w bardzo ciężkkiej sytuacji, mając na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci. Wszelkich informacji o p. B. udzielać może redakcja lub administracja naszego pisma Aleje Jeroz. 3a. p. 10. tel. 7-27-33.

Ku zwycięstwu idei narodowo-radykalnej

Wielkie zebranie w Sosnowcu przeistoczyło się w manifestację narodową

SOSNOWIEC, 20 maja.

Przejawiające ożywioną działalność, przede wszystkim dzięki inicjatywie i pracy prezesa p. inż. Iwanickiego, Koło Powiatowe Związku Polskiego w Sosnowcu zorganizowało dwa odczyty, które wygłosili w sali Domu Katolickiego przedstawiciele warszawskiej młodzieży akademickiej. P. Jan Szczęsny prezes Centr. Kom. Akadem. Ślub. Jasnogórskich odczytał referat p. . „Oblicze ideowe młodzieży akademickiej", w którym podkreślił znaczenie odrodzenia religijnego akademików, oraz zobrazował poglądy młodego pokolenia na najżywotniejsze sprawy, dotyczące bytu narodu i państwa, którego przyszłość budować chcą młodzi w oparciu o ideę narodowo-radykalną. Drugi mówca, p. Zbigniew Danilecki, omówił sprawę żydowską na wyższych uczelniach, gdzie toczy się nieustanna walka o ich spolszczenie, o przywrócenie zasady numerus clausus. Wykazawszy odrębność psychiczną Polaków i żydów, ich zgubny wpływ na poszczególne dziedziny życia narodowego, udział w akcji komunistycznej, prelegent przedstawił program młodzieży narodowo - radykalnej w sprawie żydowskiej.

Oba referaty spotkały się z żywym zrozumieniem: wśród zgromadzonych w liczbie około 400 osób, którzy kilkakrotnie przerywali przemówienia licznymi oklaskami, a na zakończenie zebrania, po odśpiewaniu Hymnu Młodych długo manifestowali na cześć akademickiej młodzieży narodowej.

Przedsiębiorcy żydowscy

wymawiają pracę Polakom

W Kaliszu na zebraniu w gminie żydowskiej uchwalono rezolucję o nieprzyjmowaniu do pracy w firmach żydowskich robotników Polaków. Powzięto również uchwałę nieprzyjmowania służących Polek.

W zebraniu wzieli udział przedstawiciele organizacyj żydowskich, kilku radnych miejskich, przewodniczący gminy wyznaniowej i pracodawcy żydowscy.

Kaliska gmina żydowska rzuca hasło: „U żydów praca dla żydów".

Uchwała ta jest niezwykle znamienna dla nastrojów w społeczeństwie żydowskim. Społeczeństwo polskie powinno odpowiedzieć na to jak najszybszym wyrugowaniem żydów z życia gospodarczego. Staje się to nieodzowną koniecznością, by zapewnić chleb i pracę Polakom, których żydzi rugują ze swoich przedsiębiorstw.

Sezonowa poprawa

w stanie bezrobocia

W dniu 15 maja b. r. stan bezrobocia na terenie całej Polski wynosił 375.165 osób, w porównaniu z 1-ym maja b. r. ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 41.453 osoby, a w porównaniu z 15 maja 1936 r. o 3328 osób.

Maksymalny stan bezrobocia był 1 marca r. b. w dniu tym ilość bezrobotnych wyniosła 545.651 osób. W tym okresie zatrudnionych było na robotach publicznych 23.931 osób.

W dniu 1 maja r. b. stan bezrobocia wynosił 416.618 osób.

W tym okresie na robotach publicznych zatrudnionych było 131.118 osób.

Skandal na Chłodnej

w śledztwie prokuratorskim

Śledztwo w sprawie skandalicznych stosunków w szkole powszechnej p. Szyllerowej przy ul. Chłodnej 18 i Ogrodowej 13 ma się ku końcowi. Należy oczekiwać sporządzenia aktu oskarżenia przez prokuraturę. Jednocześnie ukończone zostało już śledztwo w stosunku do dwóch nauczycieli i dwóch nauczycielek tej szkoły w kuratorium Okręgu szkolnego warszawskiego. Śledztwo to wykazało bezpodstawność zarzutów czynionych tym nauczycielom i dlatego kuratorium pismem nr. I — 12663 37 z dnia 29 kwietnia br. uchyliło zawieszenie ich w czynnościach służbowych.

Pełna tabela loterii

11-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł.: 22349
5.000 zł.: 28653 53707 62919 106595 130940 168823
2.000 zł.: 3094 14264 18423 22083 54621 79251 79428 80471 88759 96762 106612 131814 174919 184040
1.000 zł.:, 745 4485 29701 37408 64559 65215 90693 95857 111354 112965 119015 124733 131589 146916 147556 150990 171315 170334 175027 177182 186727 188065 189649

Wygrane po 200 zł.

91 97 108 75 77 236 81 843 964 95
98 1075 170 79 243 689 723 33 94 996
2487 542 52 816 46 61 930 3157 227
511 679 934 4045 59 320 434 516 834

42 70 5219 876 88 6311 400 44 805
905 54 7038 152 59 79 474 515 25
738 55 92 891 8105 329 37 481 583
75 805 89 9089 193 227 665 78 79.
10037 64 73 353 512 697 769 870
11011 13 157 97 210 19 50 799 941
12054 285 508 672 755 809 85 941 68
79 13017 98 120 322 457 581 96 919
42 14004 23 207 59 525 58 799 870
978 15144 63 208 415 16 40 94 596
634 69 78 84 723 27 16310 412 523
90 836 923 52 17001 53 168 74 306
19 451 74 522 93 799 18016 85 146
424 628 82 19008 47 140 256 68 459
667 750.
20070 102 251 59 477 785 836 63
933 21333 439 590 668 719 71 90 919

61 22022 206 58 71 476 781 866 992
23827 96 564 632 717 916 24016 57
178 418 47 72 509 32 87 55 676 759
86 815 982 25020 170 296 519 24 616
727 800 945 26007 77 101 79 434 575
773 866 93 27299 483 532 999 28148
213 306 91 786 29135 57 462 730 949
26 30162 403 560 86 611 96 728 63
31057 166 57 264 89 457 539 668 74
854 946 35 62 32041 218 333 61 408
614 25 814 46 78 92 33001 91 209 21
369 92 34192 314 68 466 527 66 93
660 809 919 27 84 35098 116 36 437
559 84 783 851 94 36070 388 463 84
713 21 71 940 56 37018 21 89 124 56
498 510 24 68 808 57 75 38328 49 68
494 515 612 742 82 877 39053 64 159
80 215 400 32.
40506 639 745 817 41049 101 48 258
435 709 874 969 42279 41 95 512 19
67 85 97 43028 80 194 290 446 768 918
44156 74 516 716 45268 315 863 46322
468 518 899 926 47097 341 426 534
689 763 926 48181 354 69 437 58 532
649 829 82 984 49241 73 381 97 685
763 909 50052 396 451 671 896 51076
153 369 90 497 573 648 876 52430 85
785 817 976 53007 116 201 13 61 353
94 773 950 54061 230 471 566 79 641
708 920 67 70 78 55006 188 595 659
717 56089 128 91 268 75 640 57192 396
459 89 510 929 83 58040 104 81 296
429 86 672 709 818 59079 220 81 400
905 60006 334 522 25 867 905 61
61146 233 69 85 343 64 84 425 717
62135 928 63010 149 221 575 98 655
99 706 23 64 901 5 64010 26 118 26
255 335 95 776 65084 246 399 576
735 967 66314 69 590 715 936 69 67735
841 55 68074 437 518 93 809 84 963
69057 401 92 506 12 62 72 646 52 718
827 70018 188 96 200 332 73 776 98
940 43 56 71122 63 425 46 524 901
76 72148 92 347 414 25 72 535 644
67 75 742 84 73123 340 435 85 638
724 80 91 890 938 74089 316 681 808
75000 17 144 303 446 89 546 58 860
924 76070 125 262 364 441 505 643 47
95 780 82 96 837 938 39 77028 89 135
298 476 858 967 78007 184 235 310
37 54 484 612 79014 68 70 135 218
63 481 625 783 92 803 978
80025 84 14 52 298 453 505 10

60 78 89 607 81241 93 562 631
758 82 976 82132 521 98 786 97
789 920 44 83075 247 358 481 560
994 84059 78 84 214 338 679 729
38 40 823 900 34 85071 152 392 57
604 24 875 93 965 82 86055 211
367 758 99 875 78 938 85 87058
74 363 70 445 818 50 88466 629
775 88 81 931 89018 30 248 636
47 860 9016 128 91 400 39 80 830
91010 111 59 248 84 366 448 508
47 657 824 86 92055 517 715 40
814 968 93471 9 625 37 865 952
94 94 547 5 607 215 30 928 56
95139 293 563 613 891 96135 219
74 83 364 406 41 508 642 705 826
37 976 97030 89 102 200 346 780
821 98053 264 419 45 99 691 99054
62 119 84 226 70 473 631 945 100
583 6 632 90 945 10101 62 128
350 86 420 520 607 41 76 860 909
31 102093 159 78 266 370 453 531
738 827 36 74 103136 46 67 220
507 50 76 82 10417 67 367 489 579
612 50 8 866 105007 231 79 618
719 42 840 901 74 106326 43 478
945 73 107201 308 9 43 603 45

885 89 936 108057 166 265 451
616 726 35 38 57 835 109201 59
630 72 723 847 87 90 11002 23 31
324 72 318 684 835 908 111032 97
258 385 94 456 68 541 67 762 807
9 112056 76 81 792 870 54 112016
38 138 201 32 354 414 578 679
718 919 77 926
114209 14 337 614 808 83 115161
281 407 557 640 94 709 45 64 816 913
116335 438 59 87 815 18 936 71
117109 76 509 683 94 758 85 97 853
70 958 118112 89 240 363 575 635 747
820 76 119092 247 420 665 790 893
120015 384 44 658 97 762 96
121093 150 53 354 600 732 706
122081 81 858 530 34 674 862 63

123014 82 133 241 81 441 67 684
810 124303 85 631 714 84 125016
191 212 829 37 436 743 808 126179
208 312 430 80 504 719 80 842
936 127001 120 70 460 674 75 768
967 128065 207 17 66 92 344 68
81 476 547 53 683 736 57 926 95
129001 58 252 63 637 810 77
130014 27 192 231 335 583 87 666
788 815 917 74 131105 98 620 777
75 885 92 954 132124 36 93 267
508 672 721 881 931 133099 173
77 235 90 338 587 697 809 43 51
62 134056 234 333 43 678 840
135097 165 270 380 445 657 701
136080 148 361 761 505 850 137097
165 270 380 445 657 701 136080
148 361 71 505 850 137122 368 83
93 440 745 921 138038 138 57 675
354 468 749 847 99 985 139086 136
73 277 374 402 57 140053 206 467
561 77 820 141122 202 30 47 321
63 66 958 142061 81 360 414 58
73 87 143218 482 96 636 749 811
42 79 960 92 144124 273 313 85
89 408 524 685 788 950 81 145013
74 116 21 89 90 474 88 536 64 94
623 717 977 146070 74 507 446
502 21 23 49 60 644 77 753 870
147173 245 326 65 615 733 90 936
69 75 149034 176 200 316 41 499
531 815 45 150192 216 311 39 453
573 151261 548 63 642 67 890 92
983
152089 90 206 55 91 369 442 99 685
43 85 715 859 967 153051 102 329 520
34 82 787 892 154043 56 192 797 905
15 155373 485 633 771 847 156065 482
6555 738 851 73 157065 127 81 264 41
596 709 43 158061 144 242 350 478
508 21 72 714 39 815 946 60 159057
85 165 333 454 539 48 81 943 38 75.
160135 204 8 36 443 508 828 161032
93 198 15 202 634 162048 100 30 256
370 85 597 644 730 76 820 44 67 9 77
163042 138 66 238 435 593 675 164166
270 307 52 492 575 622 789 873 999
165238 47 535 621 96 732 50 814 44
166036 105 433 565 90 858 82 167189
397 447 507 49 76 787 808 51 45

168142 5 258 371 560 712 27 812 28
35 916 68 70 169027 115 83 209 84 347
65 479 587 832 170043 194 345 99 554
697 837 88 987 171113 298 321 77 411
83 624 44 711 67 897 916 172227 448
540 759 803 8 926 173048 76 351 538
719 91 174092 9 233 91 497 827 958
175011 20 322 52 66 77 505 43 92 743
96 989 176149 236 688 881 4 964
177029 35 141 68 236 360 505 790 1
814 923 178061 92 155 20 015 476 670
179052 145 95 337 456 96 687 752 851
972 180008 17 218 318 417 491 794
810 56 181168 71 276 554 96 863 963
182051 82 100 841 3 914 51 183168
292 353 668 79 78 184176 347 413 87
629 771 68 996 180314 8 30 75 371
409 72 617 98 729 812 6 60 186020
283 558 606 69 832 49 181077 323 502
20 93 621 64 805 50 188212 33 8 388
416 28 59 622 744 9 894 921 189028
11 364 75 412 633 99 766 851 190232
47 363 691 720 882 960 98 191257
460 77 562 79 91 757 384 928 66
192071 125 491 506 614 812 928 38
98 193002 61 260 332 430 704 69
194012 96 345 496 838 934.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

232 425 515 600 750 60 65 1011 85
451 842 2039 568 626 747 950 8209
491 890 4132 67 638 74 790 960 5276
368 688 91 854 6072 199 735 887 7033
85 162 285 908 8309 419 655 850 966
9083 90 154 387 671 10143 339 598
731 58 11268 311 78 689 795 847
994 12100 418 38 549 613 729 894
13016 721 831 14339 548 72 884 15035
81 218 95 98 580 625 16612 92 984
17025 71 182 215 89 374 77 84 887
18216 480 773 19262 555 606 869
20088 98 410 519 698 872 21456 84
758 83 22027 278 399 571 806 24118
853 464 619 899 969 84 25144 567
26061 815 855 908 27151 521 839 89
943 28152 220 513 66 737 974 29056
196 254 583 770 30854 31340 701 0
916 32211 637 804 982 33141 251 435
682 774 34022 67 517 67 742 95
35035 211 303 32 419 43 569 36468
951 37036 124 419 684 902 12 39611
40081 96 111 549 919 41072 631 883
42017 50 515 41 87 893 43074 345 500
648 974 97 44099 829 837 45166 624
791 889 942 46288 452 847 47826 30
719 61 93 788 48019 283 504 618 719
804 84 49469 516 54
50316 592 748 51004 803 419 44
618 97 800 52106 345 58 404 548 789
942 53080 87 151 422 712 50 85 872
54203 478 879 955 55180 94 501 461
764 56036 42 207 33 59 85 407 16 20
44 672 57108 38 227 460 579 811 91
904 14 80 58008 59525 853 60378 493
519 97 743 61009 187 367 88 62291
842 63140 535 955 64508 616 734
65062 308 704 982 54 70 66322 645
67049 199 234 344 508 68086 164
69070 601 70225 319 438 739 84
71031 222 58 541 923 97 72909 19
73114 500 74 96 897 928 74108 288
335 763 905 95576 889 983 76046 90
109 66 261 560 950 86 77243 35 78076
454 533 789 79355 419 77 80011 351
891 81036 228 79 81 573 921 82555
931 83255 58 302 5 531 84192 431 85
670 89 845 85150 57 284 348 601 876
86130 85 369 690 87102 65 881408
615 905 88056 986 87 89436 37 533
687 750 951 90000 942 427 92118 450
802 93583 91 743 803 941 61 94420
580 661 915 45 95546 73 854 914
96067 74 128 268 856 79 97384 431 68
529 720 807 903 98543 648 700 831
979 99158 87 301 633 734
100033 997 101479a 864 984
102198 272 674 933 103439 555
104058 400 840 105015 177 90
662 768 873 980 106005 26 100
224 99 33 645 5 53 738 107689
108022 40 209 351 71 75 907
109033 144 442 626 75 110240 423
777 862 917 11399 482 510 857
934 11308 106 224 563 809 970
114052 71 244 81 412 721 115009
70 617 98 116000 382 444 871
117225 325 118258 90 529 712 79
847 119300 39 62 91 553 989
120166 209 90 333 593 648 712
121311 653 856 122238 334 123373
681 124005 38 100 427 92 505 62
77 125555 766 88 905 126031 46
223 98 551 91 865 127529 827 54
962 64 128144 256 303 725 46
129058 984 130065 106 896
131238 375 595 636 755 837 59
911 33 59 132602 800 967 133248
579 893 134215 30 491 135342
401 581 707 816 136118 388 761
137324 454 534 40 622 827
138241 139245 479 91 562 91 888
140610 39 737 141261 76 410 34
518 855 60 142059 607 842 944
143135 484 598 731 814 914403
623 145281 616 863 146042 57 333
728 40 59 912 48 147289 317 434
685 148044 147 625 787 806
149058 160 211 612 761 819 350
150458 556 657 792 151246 613
152084 258 300 448 599 683
153409 525 656 878 931 154856
906 84 155618 156185 260 408 659
705 976 97 157009 297 357 499
647 711 52 93 820 69 158438 567
159612 59 160635 743 881 905 97
161184 340 492 897 162021 319 73
492 551 704 916 163211 461
164167 2226 44 705 921 165279
378 682 166033 357 563 750 895
900 167580 707 25 908 168546
662 779 962 169185 323 896 907
93 170022 500 75 638 961 171157
502 755 172393 611 15 46 914
13721 64 174126 464 627 721 55
59 846 175183 465 793 176014 95
298 812 541 177205 178206a 828
631 976 179031 105 439 180077 92
138 48 244 626 769 873 181396
490 834 915 30 80 182750 183506
794 184125 328 458 708 985 76
185278 186035 73 254 377 447
51 779 187261 430 532 894 955
188004 84 50 189424 41 668 841

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 105507
50.000 zł. na nr. 78920
15.000 zł. na nr. 15544
10.000 zł. na nr. nr. 31400 79863 81017
5.000 zł. na nr. nr. 98686 125886
2.000 zł. na nr. nr. 19644 25674 27392 40214 46484 76050 88725 102469 109545 119016 138843 140225 143067 149354 168198 183849 192023.
1.000 zł. na nr. nr. 4744 6411 7030 17394 20050 26227 37662 43770 45795 46959 48767 64015 73533 89510 98111 103943 104169 104583 107637 130830 141111 155816 159250 159555 181662 185683 189858 193269

Wygrane po 200 zł.

426 63 581 609 889 99 1330 823 976
2087 317 454 615 911 3010 27 519 45
946 52 4227 714 993 5005 471 836 922
6011 284 603 7235 88 530 807 8140
221 465 765 881 9079 112 288 463
10242 856 11043 417 51 519 857 12109
241 549 13025 129 268 304 47 491 871
14043 519 34 61 905 15457 986 601 21
16452 694 758 67 17101 97 243 62 397
683 745 18206 677 728 895 922 19465
80 847 20330 21251 746 22209 588 613
23819 98 24315 477 694 812 25013
26260 300 707 19 27112 484 877 28130
432 29022 341 470 997 30075 398 415
634 933 50 68 31061 234 791 32119
615 935 33054 573 558 34266 886 956
35723 37 859 925 36281 317 419 531
892 37120 359 606 68 757 88 38607
39243 636 705 40655 906 41156 303
667 78 733 60 42030 190 221 439 758
930 84 43453 634 847 90 44251 442
519 648 875 45108 36 333 511 754 60
46084 274 424 508 616 796 47017 168
205 562 634 878 48183 252 308 526 54
49147 234 332 508 831 51201 66 445
572 875 52244 99 407 568 978 53142
282 54100 280 403 18 593 666 787 89
982 55011 325 446 789 957 80 56061
99 102 307 39 502 751 57137 62 70 237
90 616 39 856 998 58384 508 611 64
778 847 85 99 59192 392 769 60648
61109 737 897 62027 386 953 64044
580 633 65098 108 259 475 618 50 831
66128 389 881 975 67063 114 265 333
578 879 932 68078 218 304 53 603
69037 277 70143 75 232 817 71105
229 72030 36 436 848 73154 379 493
74022 371 454 80 635 722 882 75191
224 402 49 520 775 867 76012 148 231
51 513 978 77097 542 78566 625 45
80584 81078 183 82213 20 836 61 940
83626 397 507 673 84047 251 64 300
90 464 832 85342 548 673 89 736 86158
572 946 87208 543 805 12 923 42 88012
372 596 771 89334 59 489 582 90059
103 212 629 796 984 91061 65 488 569
766 92008 145 384 93102 71 306 713
840 94065 88 231 487 581 950 95354
402 550 96674 730 68 97055 481 98192
215 99183 228 87 568 743 100169 98
321 101385 450 561 647 70 866 74 98
102388 490 539 709 103044 83 757
104194 471 831 105000 214 358 106260
327 36 574 740 107010 181 425 832
108434 109140 97 326 110503 618
111533 45 627 82 872 112472 113077
710 31 853 62 950 114413 515 704
115112 392 537 116031 39 117141 50
233 385 666 796 118185 203 94 837 82
952 119628 706 907 57 120510 121335
411 781 812 122137 123092 162426 29
124129 57 285 314 789 818 94 125021
215 403 26 866 74 126041 765 127034
432 128993 129024 74 419 20 823 65
130263 749 903 131 140 54 64 359 613
889 912 132 674 98 133200 429 134356
595 744 828 42 47 135075 235 431
518 677 87 136648 57 746 137718 864
923 138336 424 559 60 764 964 139095
119 471 140149 230 142900 143436 523
28 90 670 967 144264 145373 146441
818 147125 765 821 935 95 148073 621
149134 432 634 78 93 708 832 150006
118 151285 645 761 8888 152658 956
153166 223 473 777 996 154078 125
288 516 992 155302 707 56 156427 772
157054 81 563 76 800 51 926 158048
159004 216 406 95 646 800 952 160329
161414 605 13 874 162012 563 608
769 804 163032 283 411 22 522 48 645
883 164028 250 496 755 77 165308
156005 307 99 833 167314 422 674 943
168043 51 134 260 628 169193 377 400
48 622 719 170497 657 899 171239
700 3 925 172051 144 370 964 173474
174319 416 86 588 93 615 175233 335
405 674 845 176241 437 579 620 52
984 177041 137 379 674 885 178044 59
136 693 703 179062 513 602 928
180561 76 670 756 942 [illegible] 60 463
[illegible]
185169 77 85 573 186083 189 204 487
622 56 932 87 188061 80 251 331 415
893 995 189235 60 594 688 779 190059
342 429 605 866 908 191213 29 580
750 192338 60 458 633 870 193032
174 388 533 910 44 194471 906

Podróż wśród chmur
i lot na księżyc
Atrakcje wystawy paryskiej

Wystawa paryska obfitować będzie w niezwykle ciekawe i oryginalne atrakcje, oparte na postępach techniki.

PODRÓŻ WŚRÓD CHMUR

Tak np. w pawilonie lotniczym znajdą się urządzenia, które pozwolą osobom siedzącym w kabinie nieruchomego samolotu dać wrażenie lotu wśród chmur. W olbrzymiej hali pod kopułą wysokości 50 m. posuwać się będą sztuczne wytworzone obłoki. „Pasażerowie", siedząc w kabinie samolotu, widzieć będą pejzaż, plastycznie odtwarzający nowe lotnisko w Le Bourget, który, przez odpowiednie efekty perspektywiczne, będzie się oddalał, a następnie zbliżał do nieruchomego samolotu, dając siedzącemu w kabinie zupełne złudzenie unoszenia się i opadania samolotu.

LOT NA KSIĘŻYC

Koło planetarium zostanie otwarty park atrakcyj naukowych, z których najciekawszą będzie lot w rakiecie astronautycznej. „Trick" będzie oparty również na złudzeniu optyczno-perspektywicznym. Pasażerowie, zająwszy miejsce we wnętrzu olbrzymiego pocisku, będą mieli wrażenie błyskawicznego unoszenia się w powietrze ku księżycowi, którego tarcza będzie się stale zbliżała. Rakieta odbywać będzie podróż tylko do „księżyca", jako ciała niebieskiego, najlepiej zbadanego i które przez to samo najłatwiej można było plastycznie odtworzyć. Pejzaż, widziany z okna rakiety, będzie dokładnym odtworzeniem tarczy księżycowej na podstawie zdjęć fotograficznych, dokonanych przez największe teleskopy.

PLANETARIUM

Niezwykle ciekawe będą urządzenia planetarium. Będzie ono zaopatrzone w 119 silnych aparatach projekcyjnych, (regulowanych i synchronizowanych przez instalacje motorowe, które pozwolą obserwować pod kopułą wys. 23 m. firmament niebieski, zarówno taki, jaki jest widziany pod szerokością geograficzną Paryża, jak i na biegunie północnym na równiku etc.

Żyd Henryk Kuna
otrzymał „uznanie honorowe"

Jury nagród pierwszego ogólnopolskiego salonu rzeźby w składzie: prof. Dunikowski, J. Szczepkowski, E. Wittig, przyznało nagrody następującym rzeźbiarzom: za całokształt pracy artystycznej i zasług na polu sztuki „uznanie honorowe" Stanisławowi Romanowi Lewandowskiemu i Henrykowi Kunie. Nagrodę prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych w wysokości 2.000 zł przyznano Wandzie Śledzińskiej z Krakowa. Nagrodę ministra W. R. i O. P. 1000 zł. Augustowi Zamoyskiemu. Nagrodę ministra spraw zagr. — 500 zł. Stanisławowi Ostrowskiemu. Nagrodę ministra pracy i opieki społecznej 250 zł. Romualdowi Zerychowi. Nagrodę Funduszu kultury narodowej — 1000 zł. Franciszkowi Strynkiewiczowi. Nagrodę prezydenta miasta st. Warszawy — 1500 zł. — Stanisławowi Komaszewskiemu. Nagrodę prezesa Państwowego Banku rolnego — 300 zł. Stanisławowi Horno - Popławskiemu. Nagrodę prezesa P. K. O. 250 zł. Alfonsowi Karnemu.

„Uznanie honorowe" wyrażono żydowi Kunie, twórcy niefortunnego projektu pomnika Mickiewicza w Wilnie, natomiast jeden z najlepszych rzeźbiarzy Polaków — Alfons Karny, zadowolić się musi ostatnią nagrodą.

„Madame Sans Gêne" w Teatrze Wyobraźni

Popularna sztuka Wiktoryna Sardou, „Madame Sans Gêne" święciła od dawna triumfy na scenach polskich. Wystawiona nie dawno z wielkim powodzeniem we Lwowie, przejdzie również do repertuaru Teatru Wyobraźni, który wystawi tę komedię dn. 23 maja o godz. 16.25. W sztuce tej zradiofonizowanej przez Lucjana Krzemińskiego wystąpi w roli tytułowej znakomita artystka Irena Eichlerówna, w pozostałych rolach artyści lwoscy teatrów miejskich.

JACEK BRZEZINA 92)

TOWARZYSZ NR. 103

POWIEŚĆ

Wszystko było możliwe. Good ściskał rękę na rewolwerze. Jeden jakiś nieopatrzny ruch Einhorna i będzie strzelał bez pardonu...

Jednak żyd szedł spokojnie. Zeszli po jakichś schodach w dół. W korytarzu, na którym się znaleźli, stała uzbrojona warta czekistów. Dwóch drabów w cywilnych ubraniach, lecz z karabinami w ręku i rewolwerami za pasem. Wyprostowali się na baczność przed przechodzącymi. Einhorn machnął im ręką, Good uczynił to samo.

Długi korytarz, tym razem jasno oświetlony, zdawał się nie mieć końca. „Jesteśmy gdzieś na pierwszym piętrze suteryn" — myślał Good, spoglądając na mijane drzwi. Nigdzie nie było widać okien. „Pewno koszary czekistów" — stwierdził. Gdyby tutaj chciano się z nim rozprawić, nie miałby żadnych szans ucieczki — czekał... Lecz nic nie następowało. Był coraz pewniejszy, że Einhorn nie zorientował się.

Ulgę mu sprawiało to, że żyd nic nie mówił. Nie lada sztuką było by w tym wypadku odpowiadać na jakieś zadawane pytania.

Skręcili w bok i zaczęli schodzić znowu na dół, po krętych, żelaznych schodkach. Na górze stał uzbrojony czekista, koło którego znajdował się ręczny karabin maszynowy oparty o ścianę. Na dole również znaleźli identyczną straż. Jeszcze kawałek korytarza o białych, lśniących ścianach i weszli do niewielkiego pokoiku. Czterech siedzących pod ścianą czekistów zerwało się na baczność. Mieli karabiny, rewolwery,, zawieszone na guzikach marynarek granaty.

Pokój kończył się małymi, otwartymi drzwiami. Za nimi w słabym świetle ujrzał Good wąski i krótki korytarz, na który wychodziło czworo pancernych drzwi zaopatrzonych w małego judasza.

„Tam musi być Freddie" — pomyślał i znowu uczuł wzmagające się napięcie nerwów i mięśni. Znajdował się w samym jądrze ambasady sowieckiej — w podziemnym więzieniu dla niepotrzebnych lub niebezpiecznych ludzi. Dotarcie tam normalnymi sposobami było rzeczą wykluczoną.

Nadchodziła najbardziej dramatyczna chwila. Good wyciągnął z kieszeni pęk kluczy znalezionych przy Borysowie. Należało teraz zorientować się, w której celi znajduje się Freddie i, co najważniejsze, jakiego klucza należy użyć do otwarcia pancernych drzwi.

Goodowi drżała lekko ręka. A może żaden z trzymanych przez niego kluczy nie nadaje się do widniejących przed nim drzwi? Wiedział, że ma jedną tylko szansę na sto. Musiał ryzykować. Czterech drabów z karabinami u nóg stało pod ścianą pokoiku, jeden znak Einhorna, a gotowi rzucić się na Gooda, zmiażdżyć go, roznieść...

Einhorn zatrzymał się chwilę w środku pokoju, jak gdyby zastanawiając się nad czymś. Good czuł na sobie spojrzenia czekistów, czuł, że jego nerwy są napięte do ostateczności. Nie ze strachu, lecz z emocji: „Uda się czy nie uda"? — „Życie?" Przebiegło mu jak błyskawica przez mózg: „Czymże ono jest?"...

Odetchnął! Einhorn wszedł pierwszy na wąski korytarzyk i zajrzał przez judasza do jednej z cel. Good spojrzał badawczo na zamek pancernych drzwi i na trzymany w ręku pęk kluczy. Momentalnie musiał się zorientować, które klucze w ogóle ma ruszyć!

Podszedł do drzwi i spojrzał pytająco na Einhorna, ten skinął głową. Good pochylił się nad zamkiem. „Teraz mogą mi dać po głowie i będzie spokój. Nikt nawet się nie dowie" — myślał przymierzając jeden z kluczy. Nie pasował, lecz po głowie jeszcze mu nie dano. Przymierzył drugi klucz — też zły! Uczuł, że zimne kropelki potu występują mu na czole.

Wreszcie... Trzeci klucz ugrzązł miękko w zamku i dał się słyszeć słaby trzask. Drzwi były otwarte.

Good puścił przed sobą Einhorna, po czym sam wszedł do celi przymykając za sobą bezszelestnie drzwi.

Ujrzał malutką, czworokątną, lśniącą olejnymi ścianami izdębkę. Okna nie było, tylko gdzieś w górze musiał się znajdować otwór wentylatora, gdyż powietrze było świeże. Na wąskim tapczanie leżał Freddie i zdziwionym wzrokiem przyglądał się przybyłym. Był nieogolony, ubranie wisiało na nim w strzępach. Na czole założony miał szeroki plaster, jedno oko nosiło jeszcze ślady podbicia.

(D. c. n.).

MAJ

22

SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3—3.	19—33
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
16—59	1—52
Dł. dnia	Przybyło
16—0	8—16

Dziś św. Julii
Jutro Trójcy Św.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Rigoletto" gościnny występ artystów Opery La Scala w Mediolanie.

TEATR NARODOWY: Dziś o g. 8 „Korsarz i Lady" W niedzielę o g. 3.30 „Pan Jowialski".

TEATR POLSKI: Dziś o g. 8 „Lato w Nohant". W niedzielę o 3.30 pp. „Pygmalion".

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów" Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: Dziś o g. 8 „Adam i Ewa". W niedzielę o 4 pp. „Jutro niedziela".

TEATR NOWY: „Wolna kobieta".

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo".

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 5): Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar" z L. Halamą, Wł. Walterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie"

TEATR POWSZECHNY (przy ul. Młynarskiej) „Kres Wędrówki".

Protest organizacyj kobiecych

przeciwko kasowaniu szkół zawodowych

W czwartek odbyło się zebranie organizacji kobiecych w związku z zamierzoną przez miejskie czynniki decydujące reorganizacją żeńskich szkół zawodowych.

Projekt reorganizacji budzi zrozumiałe oburzenie i wywołuje głosy protestu. Skasowanie dziewięciu specjalności zawodowych i ograniczenie liczby tych specjalności do trzech, jest wyraźnym cofaniem się wstecz i przekreśleniem tak ważnych, już osiągniętych zdobyczy na polu organizowania dla kobiet odpowiedniej dla nich pracy.

Właśnie że szkół tych, mających obecnie podlegać niefortunnym zmianom wychodziły dziewczęta przygotowane solidnie do pracy samodzielnej w rękodzielnictwie, tak ze wszechmiar właściwym dla nich zajęciu zarobkowym.

To przygotowanie zawodowe, osiągnięte w szkołach wymienionych, zapobiegało i chroniło wiele dziewcząt od pracy fabrycznej i biurowej, przeciw której bronią się dzisiaj masy kobiece. Ograniczenie specjalności do trzech tylko zawodów utrudnia przygotowanie bardziej specjalne i indywidualne, co było możliwe przy większej ilości działów szkolenia, uwzględniających indywidualne zdolności.

W ten sposób oczywiście znowu przygotowywanie kobiet do pracy rękodzielniczej ograniczy się do niewielkiej liczby szkolonych i niepokaźnych rezultatów. Pisaliśmy o tej sprawie już wczoraj. Decyzja ostateczna w sprawie tej jeszcze nie zapadła. Dziś delegacja organizacji kobiecych złożyć ma w tej sprawie komisarycznemu prezydentowi Starzyńskiemu obszerny memoriał.

W poszukiwaniu pracy...

Trzykrotnie odmówiono przyjęcia do szpitala ciężko chorej kelnerki

32-letnia Katarzyna Balicka, kelnerka, od dłuższego czasu pozostawała bez zajęcia. Ponieważ mozolne poszukiwania w celu zdobycia jakiejkolwiek pracy w rodzinnym mieście (Łódź) spełzły na niczym, B. za ostatnie grosze kupiła bilet i przyjechała do Warszawy.

Gdy bezradnie rozglądała się po hali dworca Głównego, podeszły do niej dwie panie z żółtymi opaskami na ramieniu, które zaopiekowały się przyjezdną kobietą, umieszczając ją w schronisku Misji Dworcowej Polskiego Katolickiego Tow. Opieki nad Dziewczętami.

Nazajutrz Balicka rozpoczęła wędrówkę po stolicy, w poszukiwaniu pracy. W południe B. zmęczona, posiliła się w podrzędnej restauracji. Po wyjściu stamtąd — upadła nagle na chodnik na ul. Marszałkowskiej i straciła przytomność. Pogotowie przewiozło Balicką do szpitala Dz. Jezus. Tam lekarz dyżurny, po zastosowaniu zabiegów, nie przyjął ciężko chorej, z powodu braku miejsca, wobec czego Pogotowie odwiozło ją do schroniska. W nocy B. powtórnie straciła przytmność. Przerażona kierowniczka wezwała Pogotowie. I tym razem lekarz ograniczył się jedynie do udzielenia pomocy, gdyż po telefonicznym skomunikowaniu się ze wszystkimi szpitalami, okazało się, że w żadnym nie ma miejsca. Chora pozostała pod troskliwą opieką kierowniczki. Wreszcie około godz. 15-ej Balicka po raz trzeci straciła przytomność. Tym razem lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł nieszczęśliwą kobietę, w stanie ciężkim, do szpitala Dz. Jezus. Policja VIII-go komis. prowadzi dochodzenie.

Kronika prowincjonalna

GDAŃSK

NOWE POLSKIE CZASOPISMO

W dniu 15 bm. wyszedł w Gdańsku ostatni egzemplarz czasopisma polskiego pod nazwą: „Straż Gdańska", wydawanego przez Związek Polaków w Gdańsku. Wobec faktu konsolidacji organizacji polskich na terenie W. M. Gdańska, następne numery tego czasopisma będą się ukazywały jako organ Zjednoczonej Organizacji Polskiej w W. M. Gdańsku.

KALISZ

ŻYDZI BOJKOTUJĄ POLSKICH PRACOWNIKÓW

W Kaliszu na zebraniu w gminie żydowskiej uchwalono rezolucje o nieprzyjmowaniu do pracy w firmach żydowskich robotników Polaków. Kaliska gmina żydowska rzuca hasło: „praca dla żydów u żydów".

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacyj żydowskich, kilku radnych miejskich, przewodniczący gminy wyznaniowej i pracodawcy żydowscy.

Powzięto, również uchwałę nieprzyjmowania służących Polek.

Bez komentarzy.

LUBELSKIE

ZMIANY W SKARBOWOŚCI

Dotychczasowy naczelnik 1-go urzędu skarbowego w Lublinie, Władysław Stalewski, przeniesiony został ostatnio do Lwowa na stanowisko inspektora skarbowego (k).

„PROBOSZCZ" FARONOWCÓW SKAZANY NA ARESZT

Starosta grodzki w Lublinie ukarał grzywną w wysokości 100 zł. z zamianą na dwa tygodnie aresztu Zakrzewskiego, „proboszcza", otwartego niedawno na terenie miasta, kościoła staro - katolickiego, za odbywanie publicznych, nielegalnych zgromadzeń. Poza tym parafia rzymsko - katolicka wystąpiła do starostwa z prośbą spowodowania zdjęcia szat kapłana katolickiego z wymienionego sekciarza.

Władze lubelskie winne tą sprawą zająć się natychmiast, likwidując szkodliwą działalność faronowców. (W).

8 MIESIĘCY WIĘZIENIA ZA ZNIEWAŻENIE KOŚCIOŁA

Moszko Salcman skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia kary za zapalenie papierosa w kościele O. O. Kapucynów w Lublinie.

Może wreszcie żydostwo zrozumie, że Polak nie pozwoli bezkarnie bezcześcić najświętsze miejsca i uczucia. (W.)

BURZLIWE OBRADY ZWIĄZKU PLANTATORÓW TYTONIU

W Zamościu odbyły się pod przewodnictwem p. Grodeckiego, prezesa Koła zamojskiego Plantat. Tytoniu, obrady Związku Plantatorów, w których uczestniczyło 350 osób. Obrady miały charakter burzliwy. Zarzucano mianowicie Monopolowi Wykupu Tytoniu zbyt ostrą klasyfikację przy wykupie tytoniu, jak również postawiono cały szereg zarzutów Powiatowemu Zw. Plantatorów, między zaś innymi — bierność w sprawie obrony interesów członków.

Na skutek nierozpatrzenia materiału przygotowawczego do rozpatrzenia, walne zebranie postanowiono zwołać ponownie. (W).

NOWY WICEBURMISTRZ ŁUKOWA

W Łukowie odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonano wyboru wiceburmistrza miasta w osobie Ludwika Mikiela, dotychczasowego sekretarza prezydialnego. (W).

TRAGICZNY KONIEC PODRÓŻY „NA GAPĘ"

(W) Jan Wesołowski, podróżując na dachu wagonu bez biletu, w czasie przejazdu pociągu przez rzekę Wieprz pod Trawnikami, uderzył głową o górne przęsło mostu. Przewieziony natychmiast do szpitala w Chełmie, zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

PŁOCK

KONKURS MODELI LATAJĄCYCH

W najbliższą niedzielę odbędą się na lotnisku płockim eliminacyjne zawody modeli latających. Budzą one zarówno wśród młodych zawodników jak i całej młodzieży duże zainteresowanie.

OBEJRZYJCIE WYSTAWY ŻYDOWSKICH FOTOGRAFÓW

Propaganda antyżydowska operuje całym szeregiem swoistych argumentów. Nie braknie i ciętych dowcipów. W miejscowym piśmie (Głos Mazowiecki) czytamy: „Chcecie poznań żydowskich wójtków? Obejrzyjcie w Płocku wystawy żydowskich fotografów".

ŚLĄSK

STRAJK W ŁAZISKACH ZLIKWIDOWANY

Trwający od tygodnia strajk górników na kopalni „Waleska" w Łaziskach został zlikwidowany. W wyniku pertraktacyj przeprowadzonych przez strajkujących z dyrekcją kopalni, górnicy postanowili przystąpić do pracy. Od jutra kopalnia rozpocznie normalną pracę.

SCHWYTANIE PRZEMYTNIKÓW

(k) Wczorajszej nocy na zielonej granicy w Kończycach przytrzymał patrolujący strażnik po dłuższym pościgu Waltera Szarego i Henryka Szendzielorza z Kończyc, którzy zajęci byli transportowaniem z Niemiec worka pieprzu 25 kg. i worka łuszczonych orzechów laskowych 27 kg. oraz większej ilości Maggi.

KLĘSKA POŻARÓW

(c) W czasie Zielonych Świąt powiat cieszyński nawiedzony został serią pożarów wyrządzających właścicielom nieruchomości poważne szkody. Najbardziej we znaki dał się ogień Franciszce Dybowskiej, której strawił doszczętnie stodołę wraz z olbrzymimi zapasami słomy i maszynami rolniczymi. Wysokość szkody sięga zgórą 6.000 zł. Ogień powstał najprawdopodobniej od porzuconego przez robotników niedopałka papierosa.

Drugi pożar strawił stodołę Albina Gonca w Kostkowicach. Szkody wynoszą 3.330 zł. Jeszcze jedna stodoła, tym razem podpalona przez właściciela M. Kosiale spłonęła w Kiczycach. Ostatni poważniejszy pożar powstał w domu mieszkalnym Józefa Ogrodzkiego w Górkach Małych. Ogień strawił cały dom wraz z przylegającą do niego stodołą i stajnią, wyrządzając szkodę 5.000 złotych. Przyczyny powstania pożaru dotąd nie ustalono.

BURZA NAD TARNOWSKIEM

Wczoraj po południu przeszła nad powiatem tarno - górskim silna burza z piorunami i ulewą. Burza wyrządziła pewne szkody, których wysokość nie jest dotąd ustalona.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Domek trzech dziewcząt".

TEATR POLSKI: „Jutro niedziela".

TEATR NOWY: „Bobby z Ameryki".

CYRK STANIEWSKICH. (ul. Ratajczaka): Światowy program — na czele zespół Abisyńczyków. — Pocz. o g. 8.15. Pon. wtorek, środa i święta o g. 4.30 i 8.15.

KINA

APOLLO: „Tańczący Pirat"
CORSO: „Byli sobie dwaj hultaje".
GLORIA: „Roberta".
GWIAZDA: „Matura".
METROPOLIS: „Szept miłości"
OŚWIATOWE I. C. L. „W cieniu samotnej sosny".
RENAISSANCE: „Bohater z Texasu".
SŁOŃCE: „Ostatni Mohikanin"
SFINKS: „Czy Lucyna to dziewczyna".
ŚWIT: „Detektyw z Honolulu"
TĘCZA - Łazarz: „Kapitan Blood"
TĘCZA-Wilda: „Niewidzialny promień"
WILSONA: „Zaproszenie do walca"

89 OSÓB BEZ PRACY

Zakłady graficzne M. Putiatyckiego zatrudniały 89 osób, które wobec doszczętnego zniszczenia przez ogień przedsiębiorstwa zostały obecnie bez pracy. P. Putiatycki ubezpieczył swe zakłady jedynie na 300.000 zł. podczas gdy wartość całego spalonego objektu wynosi według jego obliczeń około 1 i pół miliona zł.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, w którym był ubezpieczony miał w środę swój „czarny dzień", gdyż i inne objekty zniszczone pożarami były w nim ubezpieczone. (h. s.)

WYSTĘPY ZESPOŁU STEFANA JARACZA

W przyszłym tygodniu w Teatrze Polskim występować będzie zespół Teatru „Ateneum" z Warszawy z Stefanem Jaraczem na czele. Występy te już obecnie budzą wielkie zainteresowanie wśród publiczności teatralnej. (h. s.)

NIE WARTO KRAŚĆ KOCA

Sprawcy kradzieży koca z auta p. rektorowej Peretiatkowiczowej Antoni Jałoszyński, Marian Mikołajczak i Marian Narożny z zawodu robotnicy zostali ujęci przez policję. Aresztowano również pasera Józefa Tomczaka u którego znaleziono koc i zwrócono go właścicielce. (h. s.)

POKŁOSIE ŚRODOWEJ BURZY NAD WIELKOPOLSKĄ

Gwałtowna burza, która w Poznaniu wywołała 3 milionowe straty na szkodę Skarbu Państwa (wartość nie oczyszczonego spirytusu po cenie produkcyjnej) oraz znanego przemysłowca Mieczysława Putiatyckiego, wywołała również tragiczne następstwa w miasteczku Dolsku pow. śremskiego. Od uderzenia pioruna zabici zostali dwaj robotnicy a trzeci wkrótce później zmarł wskutek porażenia. W miejscowości Wieszczyczyn spłonęły od pioruna zabudowania gospodarskie będące własnością miejscowego proboszcza. Straty wynoszą około 16000 zł. (h. s.).

ZJAZD CHRZEŚCIJAŃSKIEGO NAUCZYCIELSTWA

W najbliższą niedzielę dbędzie się w Poznaniu XIX zjazd Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Zjazd poprzedzi nabożeństwo w kościele św. Marcina o godz. 10-ej poczym w sali Domu Parafialnego św. Marcina rozpoczną się obrady zjazdowe. (h. s.)

Z. N. P. znów przed sądem

Kacyk Związkowy — p. Frysz

nie oczyścił się z poważnych zarzutów etycznych

Do pokaźnej liczby wyroków, zapadłych w głośnych procesach przywódców Związku Nauczycielstwa Polskiego, przybywa jeszcze jeden, równie jak tamte naświetlający stosunki panujące wśród „możnych" Związku.

Warszawski Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę b. redaktora „Głosu Nauczycielskiego" i do niedawna jednego z kacyków Związku — p. Frysza, wytoczoną p. Antoniemu Madejowi.

Jak wiadomo Antoni Madej w cyklu artykułów w dwutygodniku „Zet", poddających druzgocącej krytyce wewnętrzną i zewnętrzną politykę Związku, ściślej jego kierowników, między innymi zarzucił Fryszowi, że mimo zajmowania tak wyjątkowo odpowiedzialnego stanowiska, nie oczyścił się z ciążących na nim poważnych zarzutów natury etycznej.

W wytoczonym mu przez Frysza procesie, Antoni Madej przeprowadził dowód prawdy, w całej rozciągłości uzasadniając swe zarzuty.

Od wyroku Sądu Okręgowego, uniewinniającego A. Madeja, Frysz odwołał się do Sądu Apelacyjnego, który, po rozprawie odbytej — na wniosek oskarżyciela — przy drzwiach zamkniętych (!) wyrok pierwszej instancji (uniewinniający A. Madeja) — zatwierdził.

W motywach sąd stwierdził kategorycznie, że Frysz dopuścił się czynu nieetycznego, na co dowód prawdy został przez p. Madeja całkowicie przeprowadzony, że p. Madej działał w dobrze zrozumiałym interesie publicznym, dla obrony dobrego mienia nauczycielstwa polskiego.

Z ramienia Frysza oskarżał adw. Niedzielski. Obronę przeprowadził p. mec. Skoczyński.

Oddział miejski ABC

Al. Jerozolimskie 3-a — Tel. 8-83-33

Na życzenie naszych Czytelników przesunęliśmy godziny przyjęć dyżurnego redaktora w oddziale miejskim „ABC" przy Al. Jerozolimskiej 3 a. Obecnie dyżury odbywać się będą w godzinach 16.30 do 19.30. W tych godzinach dyżurny redaktor załatwia wszelkie sprawy redakcyjne.

Układ kontyngentowy polsko-włoski

podpisany został w Rzymie

W dniu 18 maja r. b. podpisany został w Rzymie, w wyniku rokowań rozpoczętych w końcu lutego r. b., układ kontyngentowy oraz układ płatniczy (rozrachunkowy) polsko-włoski. W najbliższym czasie podpisana będzie związana z układem kontyngentowym i płatniczym umowa turystyczna oraz układ finansowy.

Układ kontyngentowy zawarty na okres od 1 kwietnia br. do końca 1938 r. i zawiera klauzulę o milczącym przedłużeniu na okresy półroczne.

Plafon kontyngentowy ustalono w ten sposób, że nasza lista eksportowa wynosi z górą 91 milionów lirów, zaś lista włoska — z górą 20 milionów złotych.

Co do układu płatniczego (rozrachunkowego) nie odbiega on zasadniczo od dotychczasowego prowizorium. Istotną zmianę stanowi zastąpienie Zahanu przez Polski Instytut Rozrachunkowy.

10 mil. zł. dodatkowego kredytu

na rezerwy zbożowe

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o dodatkowym kredycie na rok 1937/8 w wysokości 10 milionów zł. na wydatki związane z akcją rezerw aprowizacyjnych.

Uzasadnienie projektu stwierdza, że konieczność posiadania przez rząd pewnych stałych rezerw zbożowych jest zarówno na tle ogólnej sytuacji politycznej, jak i wewnętrzno - gospodarczej bezsporna. Wszystkie państwa, sąsiadujące z Polską, oraz szereg innych tworzy rezerwy podstawowych artykułów pierwszej potrzeby.

Bezpieczeństwo aprowizacyjne kraju wymaga, by rozwój sytuacji zbożowej w ciągu całej kampanii odbywał się bez większych wstrząsów, uniemożliwiających utrzymanie możliwie jednolitej linii rządowej polityki gospodarczej i socjalnej.

Jednym z poważnych czynników mogących oddziałać korzystnie w tym względzie jest posiadanie odpowiednich rezerw zbożowych.

„Echo Warszawy"

ma być organem O.Z.N.

W kołach politycznych ukazała się wiadomość, że OZN ma rozpocząć z dniem 1 czerwca wydawanie własnego organu.

Bedzie to pismo popołudniowe pod nazwą „Echo Warszawy", na czele jego ma stanąć literat i podróżnik Ferdynand Antoni Ossendowski.

„Głos Powszechny"

przestał wychodzić

Od wtorku przestał wychodzić w Warszawie „Głos Powszechny" pismo codzienne grupy ZZ, pozostającej pod wpływami p. Moraczewskiego i Szuriga.

„Głos Powszechny" mimo, że usiłował ratować się ostatnio mocno lewicowym nastawieniem, nie wytrzymał konkurencji... z prasą żydowską.

Wizyta min. Delbosa w Brukseli

Czy Belgia podejmie się pośrednictwa

w hiszpańskiej wojnie domowej

BRUKSELA, 20. 5. Francuski minister spraw zagranicznych Delbos przybył wraz ze świtą do Brukseli, gdzie został powitany przez premiera Van Zeelanda i ministra spraw zagranicznych Spaaka.

Wizyta min. Delbosa, podczas której będą dalej prowadzone rozmowy w sprawie zawarcia paktu zachodniego wzbudziła wielkie zainteresowanie. Znaczenie wizyty zwiększa zbliżająca się podróż premiera Van Zeelanda do Waszyngtonu. Niewątpliwie min. Delbos w swych rozmowach z belgijskimi mężami stanu przedstawi stanowisko Francji wobec zagadnień związanych z wizytą Van Zeelanda u prezydenta Roosevelta.

Poza tym w kołach politycznych zwracają uwagę na obecność w Brukseli znanego polityka hiszpańskiego Ossorio y Gallarde. Krążą pogłoski, że rząd belgijski zamierza wystąpić z wnioskiem o pośrednictwo w wojnie domowej hiszpańskiej. Rozmowy min. Delbosa w Brukseli będą się toczyły w ciągu dwóch dni. W czwartek wieczorem premier Van Zeeland wydał na cześć min. Delbosa obiad.

Poinformowane koła polityczne wypowiadają zdanie, że w ciągu obecnych rozmów projekt paktu zachodniego przybierze konkretne zarysy.

Marszałek Smigły-Rydz

doktorem h. c. uniwersytetu wileńskiego

WILNO, 20. 5. Dziś przybył do Wilna Marszałek Smigły-Rydz na uroczystość wręczenia mu doktoratu honoris causa wydziału medycznego U. S. B.

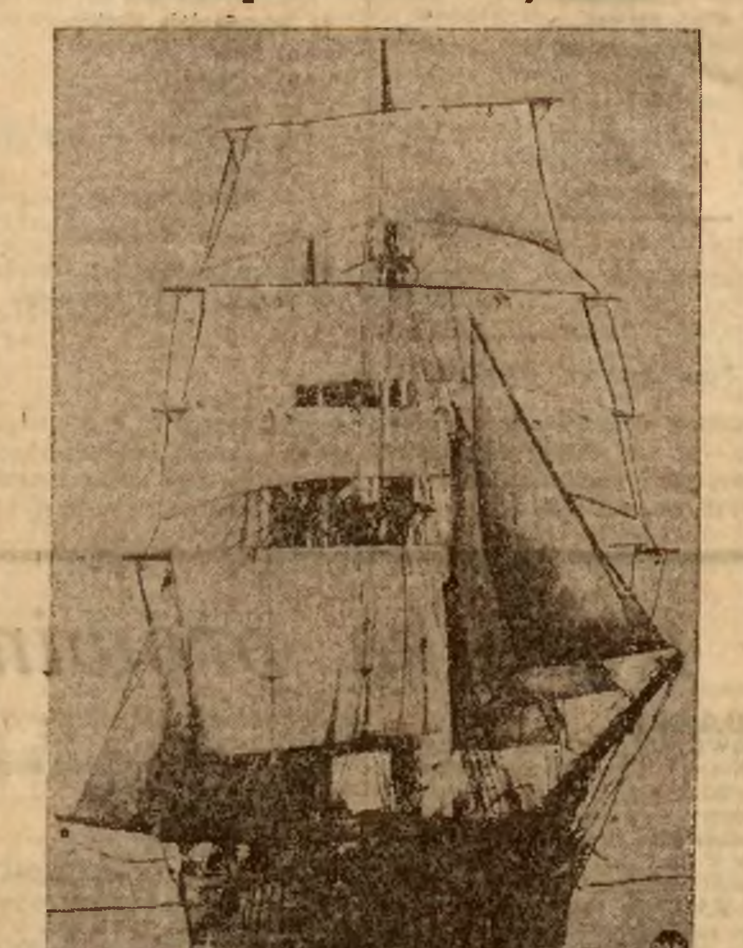
Marszałek odwiedził przed południem cmentarz na Rossie, katedrę, gdzie powitał go metropolita wileński wraz z asystą księży, oraz szereg placówek lekarskich.

Po południu był na przyjęciu w najstarszej polskiej korporacji „Polonia". Po powitaniu przez zarząd korporacji, panu Marszałkowi przedstawieni zostali filistrzy korporacyj „Polonii", „Velecji" i „Arkonii" oraz prezesi ośmiu korporacyj wileńskich. Prezes konwentu „Polonii", dziękując panu Marszałkowi za przybycie, podkreślił przywiązanie członków korporacji dla armii polskiej i gotowość stawienia się w jej szeregach, ilekroć tego zażąda ojczyzna.

O godz. 19-ej w auli kolumnowej U. S. B. odbyła się uroczystość promocji Marszałka Śmigłego-Rydza na doktora medycyny honoris causa U. S. B. W imieniu senatu, który stawił się in corpore w uroczystych szatach, przywitał Marszałka i wygłosił przemówienie rektor U. S. B. prof. dr. Staniewicz, następnie przemawiał prof Jakowicki. Wreszcie po przemówieniach dziekana wydziału medycznego, prof. Hiller wręczył Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi dyplom. Marszałek wygłosił następnie do zebranych przemówienie.

Po promocji rektor U. S. B. podejmował obiadem Marszałka Śmigłego-Rydza i przybyłych gości z Warszawy. O godz. 23-ej Marszalek opuścił Wilno.

Kontrasty na rewii w Spithead



Przed królem Jerzym VIym przedefilowały w czwartek w Spithead najwspanialsze okręty wojenne omal wszystkich państw morskich świata. W defiladzie tej polską Marynarkę Wojenną reprezentował kontrtorpedowiec O. R. P. „Burza".

Na zdjęciu naszym najstarszy angielski żaglowiec, który wziął również udział w rewii flot całego świata, odcinając się jaskrawo na tle najbardziej nowoczesnych jednostek morskich.

Proces Jagody

przy drzwiach zamkniętych

MOSKWA, 20. 5. Proces Jagody i towarzyszy ma się odbyć przy drzwiach zamkniętych. Decyzja taka jakoby zapadła w ostatnich czasach.

Następca tronu rumuńskiego

przybywa do Warszawy 24 b. m.

Nastepca tronu rumuńskiego Wielki Wojewoda Michał przybędzie z oficjalną wizytą do Warszawy dnia 24 bm. Celem tej wizyty jest zaproszenie Prezydenta R. P. do Bukaresztu.

W czasie swego pobytu w Warszawie książę Michał zamieszka jako gość Prezydenta R. P. na Zamku. Pan Prezydent podejmie księcia Michała śniadaniem, podczas gdy Min. Beck wyda na jego cześć obiad, po którym odbędzie się raut.

W czasie swego pobytu, książę Michał uda się również do Jachtklubu oficerskiego, oraz będzie w C. I. W. F. na Bielanach, gdzie przyjmie defiladę młodzieży.

„Iskra" opuszcza Gdynię

z 21 podchorążymi marynarki

GDYNIA, 19. 5. Dziś o godz. 17 opuścił Gdynię Żaglowiec szkolny marynarki wojennej ORP „Iskra", udając się w doroczną 5-miesięczną podróż szkolną z 21 podchorążymi marynarki wojennej na pokładzie. Na intencję podróży o godz. 10 rano na pokładzie „Iskry" odprawiona została Msza św., na której obecni byli, prócz podchorążych i załogi stałej, również członkowie rodzin podchorążych. Po opuszczeniu statku przez żegnających, szef kierownictwa marynarki wojennej kontradmirał Świrski dokonał inspekcji okrętu, wygłaszając do podchorążych przemówienie pożegnalne.

W swej tegorocznej podróży ORP „Iskra" zawinie do następujących portów: Havre, Lizbona, Cagliari (Sardynia), Casablanca, Funchal (Madera), Ponta dei Gada oraz Gravesound (W. Brytania), skąd powróci bezpośrednio do Gdyni. Powrót ORP „Iskra" do Gdyni spodziewany jest dn. 23 września.

Smiertelna katastrofa

w austriackim locie okrężnym

64 samoloty lecą dalej

BERLIN, 20. 5. W środę wieczorem wylądowało na terenie Rzeszy 65 samolotów cywilnych, biorących udział w międzynarodowym „austriackim okrężnym locie Zielonych Świąt 1937".

Wśród lotników znajduje się również znany pilot polski p. Czarkowski - Golejewski.

W locie bierze udział 18 aparatów niemieckich, 10 austriackich i 7 angielskich oraz samoloty ze Szwajcarii, Czechosłowacji, Francji, Belgii, Finlandii, Węgier i Włoch.

W czwartek po południu lotnicy lądowali w miejscowości Prien nad Chiemsee w Bawarii.

Według informacyj, zasięgniętych na miejscu, p. Czarkowski wylądował z dobrą punktacją.

WIEDEŃ, 20. 5. Dziś zginął w katastrofie lotniczej biorący udział w locie okrężnym austriackim lotnik oraz jednocześnie znany automobilista Austriak Max hr. Arco - Zinnerberg.

Wystartował on dziś z lotniska Aspern, aby dołączyć się do pozostałych uczestników lotu. W czasie wirażu nad lotniskiem samolot na skutek utraty szybkości obsunął się na skrzydło. Lotnik wskutek odniesionych obrażeń zmarł wkrótce.

Uchylenie decyzji Min. W. R. i O. P.

w sprawie prof. Cybichowskiego

We czwartek o g. 10-ej zapadł wyrok w Najwyższym Trybunale Adm. przywracający godność profesorską prof. Cybichowskiemu. Swego czasu Min. W. R. i O. P. zwolniło z zajmowanego stanowiska prof. Cybichowskiego, który decyzję Ministerstwa zaskarżył do Najw. Trybunału.

N. T. A. decyzję Ministerstwa W. R. i O. P. uchylił.

4 zwycięstwa i 2 porażki

polskich tenisistów w Paryżu

PARYŻ, 20. 5. Ze względu na środowy deszcz wszystkie spotkania Polaków zostały przełożone na czwartek.

Na pierwszy ogień poszła para Hebda — Tłoczyński. Wyeliminowała ona parę amerykańsko-nowozelandzką Robertson — Coombe 1:6, 8:6, 6:4, 6:4. Po południu nasza reprezentacyjna para rozegrała drugie spotkanie ze świetną parą francuską Borotra — Bernard, przegrywając dopiero po ostrej pięciosetowej walce 7:5, 6:1, 3:6, 1:6, 1:6. Gra była wyrównana, w ostatnich dwuch setach Polacy opadli jednak na siłach i nie mogli już stawiać oporu Francuzom.

Tarłowski walcząc wraz z Grekiem Stalios'em pokonał przed południem parę belgijską Borman — Geelhand 2:6, 6:4, 6:4, 6:4. Wieczorem para polsko-grecka napotkała na reprezentacyjną parę francuską Boussus — Petra, przegrywając 6:0, 6:4, 6:2. Bardzo słaby okazał się Grek Stalios. Tarłowski zresztą był również nie dysponowany po ciężkim meczu

Jędrzejowska odniosła dwa pełne sukcesy. Przed południem grając w grze podwójnej pań wraz z Angielką Noel, wyeliminowała ona parę Lebailly — Varin 6:2, 6:4. Wieczorem w grze mieszanej Jędrzejowska do spółki z południowo-Afrykańczykiem Farquharson'em wyeliminowała parę francuską Herner — Merlin 6:3, 6:3.

2,5 mil. dolarów

sprzeniewierzył rabin

NOWY JORK, 20. 5. Władze aresztowały rabina Schmellnera, oskarżonego o nadużycia na sumę 2 i pół miliona dolarów. Jednocześnie aresztowano sekretarkę rabina.

44 wyroki śmierci

w jednym procesie w Z. S. S. R.

LONDYN, 20. 5. Agencja Reutera donosi z Moskwy: W mieście Swobodny (jakby dla ironii) na Syberii wojskowy trybunał ZSRR skazał 44 osoby, w tym jedną kobietę, na karę śmierci za szpiegostwo i niszczenie urządzeń kolejowych. Skazani mieli uprawiać szpiegostwo na rzecz Niemiec i Japonii. Wyrok wykonano

Przedstawiciel rządu sowieckiego

kradł zboże z kołchozów

Jednym dowodem więcej stosunków, jakie panują w wyższych kołach sowieckich, jest wiadomość, że w okręgu czelabińskim aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych pełnomocnika komitetu przy Radzie Komisarzy Ludowych Sykowa i jego zastępcę Orłowa za kradzież zboża przeznaczonego na zasiewy w kołchozach. Dodać należy, że skutkiem tej kradzieży cierpią głód najbiedniejsze warstwy ludności.

Złotówkę za 12 godzin pracy

płaci „książe-pan" robotnikom

Na folwarku ordynacji Lubomirskich w Białobokach obok Jarosławia wybuchł strajk robotników rolnych. Powodem strajku był zatarg między robotnikami, a zarządcą folwarku, który przy angażowaniu do pracy stale pomija najuboższych.

Również w folwarkach Lubomirskich Cząstkowie, w powiecie jarosławskim trwają strajki robotników rolnych, którzy wysunęli żądania podwyżki płac. Robotnicy otrzymują tu za pracę od g. 5.30 rano do 7 wieczór wynagrodzenie 1 zł. dziennie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16—19.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Czarnocki.